Nr 190. Dnia 26 sierpnia. Wtorek. Dnia 14 (26) sierpnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Zefiryna Papieża Męczen.
Jutro: Ś. Cezarjusza B. i *Przenies. ś. Kaź.*
Czwartek: Ś. Augustyna B. dokt. Kośc.
Piątek: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 2
Zachód „ „ 7 „ 5

Długość dnia godzin 14 minut 6
Ubyło „ „ 2 „ 43

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Feliksa i Róży P.
Niedziela: *Pocieszenie N. Marji P.* i *S. Joachima.*
Poniedziałek: Ś. Idziego Opata.

— Na odpust wczorajszy do kościoła instytutowego św. Kazimierza na Tamce, gdzie obchodzono doroczną uroczystość św. Ludwika, króla francuskiego, zgromadzili się, prócz siostr miłosierdzia, ze wszystkich zakładów dobroczynnych tutejszych, także i liczni pobożni, których świątynia ta szczupła pomieścić pła pomieścić nie była w stanie.

Procesje z Najświętszym Sakramentem odbywały się po kurytarzach miejscowych naokół świątyni, na czele których postępowały wychowanki różnych tutejszych instytucyj ze swemi ochmistrzyniami (Szaretkami).

Sumę poprzedzoną uroczystą procesją celebrował JX. Rogowski, Słowo zaś Boże głosił JX. Piotr Michalski, wikarjusz kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej.

Po ukończonej Sumie udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Nieszporne popołudniowe nabożeństwo, zamykające doroczny ten odpust, odbyło się również uroczyście z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z procesją i udzieleniem błogosławieństwa zebranym tamże pobożnym.

— W dniu jutrzejszym, jako w przeddzień uroczystości św. Augustyna, którego odpustem zupełnym obchodzi kościół św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędą się tamże już pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, początek których o godzinie 4-tej po południu.

— W przyszły piątek przypada doroczna pamiątka „Ścięcia św. Jana Chrzciciela,“ którą kościół archikatedralny, istniejący pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, obchodzić będzie odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem w czasie Sumy i z procesjami tak zrana jak i po południu.

Pierwsze uroczyste Nieszpory odbędą się pojutrze, jako w wigilję uroczystości.

Parlament angielski.

Londyński korespondent *Journal des Débats* daje następujący pogląd na czynności parlamentu angielskiego podczas ostatniej sesji:

„Sesja parlamentarna 1878—79 nie będzie się zaliczała do najświetniejszych w Anglji.

Z wyjątkiem Karola Dilke, który dał dowody potężniejszego talentu, zmalała reputacja członków wybitnych tak z ław opozycji jak i z ław konserwatystów.

Kanclerz skarbu okazał tę samą układną zręczność, tego samego ducha pojednawczego, która go robi popularnym w izbie gmin, ale z drugiej strony brakło mu energji i stanowczości, nie umiał utrzymać swojej powagi.

Ten brak powagi pozwolił obstrukcjonistom irlandzkim uciekać się do swoich ulubionych manewrów.

Lord Hartington okazał się jak zawsze zimnym i spokojnym, w sposób szlachetny pośpieszył na pomoc kanclerzowi skarbu, gdy ten, zbyt mocno przyciśnięty przez *home-rulerów* i radykalistów, nie wiedział, jak wyjść z trudnego położenia.

Ale także Hartington raz lub dwa razy poświęcił swoje zapatrywania dla żądań skrajnej frakcji partji liberalnej...

Największy zwrot nastąpił podczas dyskusji nad kodeksem wojskowym, gdy markiz Hartington oświadczył się nagle przeciw karom cielesnym w armji.

Jeneralne dyskusje nad polityką zajęły tylko szczupłe miejsce pomiędzy pracami parlamentarnemi, jeśli sobie przypominamy, ile czasu zabrały na poprzednich sesjach.

Interes wywołany kwestją wschodnią zmniejszył się, stypulacje traktatu berlińskiego zostały powoli w życie wprowadzone z wyjątkiem rektyfikacji granic greckich i reform wewnętrznych. Rząd przypisywał sobie zasługę przywrócenia pokoju w Europie i tryumfował, ponieważ proroctwa opozycji nie spełniły się zgoła.

Pretensje greckie dostarczyły materjału do kilku dyskusyj, gdyż rzecznicy sprawy greckiej uważali za obowiązek rządu przyprowadzić do skutku rektyfikację granic.

Debaty wywołane z powodu spraw Egiptu i w sprawie Cypru nie doprowadziły do żadnego ważnego rezultatu.

Polityka wobec Afghanistanu i ekonomiczna sytuacja Indyj były przedmiotem uwagi, na jaką zasłużyły; najważniejszą jednak sprawą była wojna z zulusami.

Lekkomyślność, z jaką Bartle Frère przyśpieszył przebieg wypadków, klęska pod Izandolą, widoczna nieudolność lorda Chelmsforda zachwiały na czas niejaki stanowisko rządu: jednakże rząd, zganiwszy gubernatora kraju przylądkowego, zostawił go na zajmowanem stanowisku tak samo jak lorda Chelmsforda.

Nominacja Wolseleya i zwycięstwo pod Ulundi naprawiły złe w sposób dostateczny.

Parlament poświęcił liczne posiedzenia zbadaniu kwestji południowo-afrykańskiej; wojna ta była niepopularną a konserwatyści okazali mniej entuzjazmu aniżeli zwykle przy popieraniu ministerstwa.

Z wyjątkiem wojny afrykańskiej, polityka zewnętrzna lorda Beaconsfielda zyskiwała zawsze imponującą większość, a, o ile można sądzić, opinja publiczna jest w zgodzie z Izbami.

Inaczej jednak ma się rzecz w sprawach wewnętrznych kraju.

Szereg postanowień ustawodawczych powziętych podczas tej sesji jest nadzwyczaj krótki.

Kodeks wojskowy i *Irish University bill*—oto główne owoce tych prac a przytem sposób, w jaki pierwszy został uchwalony, nie przyczynia się bynajmniej do podniesienia reputacji Izby gmin.

Projektom odnoszącym się do kodeksu kryminalnego, bankructw, administracji hrabstw i t. d. musiano dać spokój z braku czasu; w pierwszych miesiącach sesji trwoniono czas na błahe rzeczy.

Później zaś rozwinął kanclerz skarbu gorączkową czynność, zabierając na korzyść rządu posiedzenia rezerwowane dla projektów wyszłych z prywatnej inicjatywy członków.

To też dla braku czasu powzięto tylko kilka niezbędnych uchwał, poświęcając te, które napotykały na opozycję.

Postępowaniu ministerstwa i przeszkodom stawianym przez irlandczyków należy przypisać bezpłodność upłynionej sesji.

Chętka interpelowania rządu przy każdej sposobności i stawiania niepotrzebnych pytań objawiała się podczas ostatniej sesji jeszcze bardziej aniżeli dawniej; ogólny ton debaty był zgryźliwszy, skandale powtarzały się częściej.

Irlandczycy usiłowali podkopać powagę *spekaera* a jakkolwiek tak ogromna większość, jak nigdy jeszcze, oświadczyła się na jego korzyść, to jednak pozostało przykre wrażenie.

Mimo długiego trwania ostatniej sesji, zmiany

Nowa chińszczyzna Verne'go.

Pod tytułem „Les tribulations d'un Chinois en Chine“ pojawiła się przed kilku dniami w Paryżu u Hetzla nowa książka Juljusza Vernego.

Tym razem sławnemu romansopisarzowi nie chodziło o popularyzowanie wiedzy; napisał on rodzaj powieści filozoficznej, kładąc na czele książki za godło następującą sentencję chińskiego filozofa Wang, jednego z bohaterów romansu: „Któż zdoła ocenić wartość szczęścia, dopóki nie nawiedzi go, chociaż na chwilę, nieszczęście?“

Kin-Fo jest bogatym chińczykiem, którego szczęście i dostatek przesyciły. Twierdzi on, że życie nie ma żadnych powabów, nie bacząc, że piękna chinka zapłonęła dlań gorącą miłością, i nie pamiętając, że los od urodzenia obsypywał go wszelkiemi dobrami ziemskiemi, jakie mogą zapewnić szczęście śmiertelnikowi.

Pewnego pięknego poranku dowiedział on się, że jest zrujnowanym. Nieprzywykły do znoszenia ciosów, nie kusi się nawet o walkę z zawisłem przeznaczeniem i pośpiesza ubezpieczyć swe życie w towarzystwie asekuracyjnem, podług ustaw którego premja nawet w wypadku samobójstwa bywa wypłacaną.

Następnie udaje się do swego przyjaciela, filozofa Wang, i w jego to domu odgrywa się jedna z najbardziej zajmujących scen romansu, którą pragniemy opowiedzieć czytelnikom.

Filozof, chociaż to było wieczorem, nie udał się jeszcze na spoczynek. Leżał on rozciągnięty wygodnie na dywanie i czytał ostatni numer: *Gazety Pekińskiej*, która w najprzesadniejszych pochwałach sławiła panującą dynastję Tsing.

Kin-Fo otworzył drzwi, wstąpił do izby, rzucił się w fotel i rzekł:

— Wangu, proszę cię, abyś mi wyświadczył przysługę.

— Dziesięć tysięcy przysług! — odrzekł filozof, opuszczając z rąk gazetę.—Mów, mów, mój synu, mów bez bojaźni, a cokolwiek pragniesz, zostanie ci wyświadczonem.

— Przysługa, której wymagam od ciebie — mówił Kin-Fo spokojnie — jest jedną z tych, którą przyjaźń raz tylko wyświadczyć może. Jeżeli mi ją wyświadczysz, daruję ci pozostałych 9999, i możesz być pewnym, że nie otrzymasz za nią nawet podziękowania.

— Najzręczniejszy tłómacz nierozwikłanych zagadek nie zrozumiałby cię. Wszelako o cóż idzie?

— Wangu — odrzekł Kin-Fo — jestem zrujnowany.

— Czy tak? — zapytał filozof tonem człowieka, któremu przyniesiono dobrą nowinę.

— List, który po powrocie z Kantonu otrzymałem, uwiadamia mię, iż bank centralny w Kalifornji zawiesił wypłaty. Prócz kilku tysięcy dolarów, któremi przeżyć jeszcze mogę parę miesięcy, nie zostało mi nic.

— Nie mówi już przeto ze mną bogaty Kin-Fo?

— Nie... jestto Kin-Fo biedak, którego zresztą ubóstwo nie przestrasza.

— Dobrze powiedziane, mój synu — rzekł filozof, podnosząc się z dywanu.—Nie straciłem przeto napróżno mego czasu i mych trudów, które łożyłem na wyuczenie cię mądrości. Dotąd wegetowałeś bez upodobania w życiu, bez wyboru środków, bez walk i namiętności. Teraz musisz zacząć na prawdę żyć. Masz przed sobą otwartą przyszłość. Co na tem zależy! powiedział Konfucjusz a za nim talmud; zawsze mniej nieszczęść dotyka człowieka, aniżeli go dotknąć może. Będziemy więc teraz musieli zarabiać na nasz ryż codzienny. Nun Szum naucza: W życiu wchodzi się ciągle pod górę i schodzi na dół. Droga szczęścia kręci się ustawicznie wkoło a wiatr wiosenny zmienia swe prądy. Ubogi czy bogaty, pełnij twój obowiązek. Czy udamy się w podróż?

I w istocie, Wang, jako filozof praktyczny, gotów był opuścić niezwłocznie swe kosztownie urządzone mieszkanie. Ale Kin-Fo zatrzymał go.

— Powiedziałem ci—rzekł — że ubóstwo mnie nie trwoży, i dodaję, że nie trwoży mnie dlatego, ponieważ postanowiłem nie znosić go.

— Jakto? — zawołał Wang — chcesz przeto...?

— Umrzeć.

— Umrzeć — powtórzył spokojnie filozof. — Człowiek, który postanowił umrzeć, nie mówi o tem.

— Byłoby to się już stało — odparł Kin-Fo ze spokojem, który licował wybornie z usposobieniem filozofa — gdybym nie pragnął, ażeby śmierć przynajmniej sprawiła mi pierwsze i ostatnie wzruszenie w życiu. W chwili, gdym chciał zażyć jedną z tych dawek opium, które znasz, serce biło mi tak obojętnie, że odrzuciłem je i przychodzę do ciebie.

— Chcesz zatem, abyśmy razem umarli? — zapytał z uśmiechem Wang.

— Nie, ty musisz żyć.

— Dlaczego?

— Ażeby mię zabić.

Na taki wniosek Wang nie zadrżał. Ale Kin-Fo, który uważnie patrzył mu w oczy, dostrzegł w nim przecież lekkiego wzruszenia powiek. Czyżby miał w nim odżyć stary Tai-Ping? A więc ośmnaście lat życia nie stłumiło w nim doszczętnie krwiożerczych instynktów młodości? A zatem na propozycję zamor-

w liczbie członków pojedyńczych partyj nie były znaczne.

Po ostatnich jeneralnych wyborach większość konserwatywna wynosiła 50 głosów, dzisiaj wynosi 42; w przeciągu pięciu i pół roku zyskali liberalni 15 krzeseł, konserwatyści 11.

W Anglji konserwatyści mają większość 103 głosów: 281 przeciw 178 — w innych częściach państwa liberalni są górą.

W Walji na 30 reprezentantów jest 21 liberalnych, 9 konserwatywnych; większość liberalna wynosi 12 głosów.

Szkocja wysłała 60 członków: 41 liberalnych, 19 konserwatystów, większość liberalna 22.

Irlandja ma w izbie gmin 103 reprezentantów, 65 liberalnych i 38 konserwatywnych, większość liberalna wynosi 27.

Na 65 liberalnych reprezentantów irlandzkich jest tylko 13 w właściwem tego słowa znaczeniu liberalnych, reszta składa się z *home-rulerów*.

Z mowy tronowej najważniejszym jest ustęp, w którym korona konstatuje niespełnienie przyjętych przez Portę zobowiązań w sprawie wewnętrznych reform i oświadczenie, że rząd domagać się będzie spełnienia danych obietnic“... *G. L.*

Stacja centralna w Brześciu.

— || — Kilkakrotnie ostatniemi czasy podnoszono kwestję nabycia od rządu przez Towarzystwo kolei terespolskiej krótkiej linji szyn łączącej Terespol z Brześciem i pobudowania w Brześciu centralnego dla schodzących się tam linij kolejowych dworca.

Rzecz to niezmiernej wagi, dotąd bowiem kolej terespolska, znajdująca się w dzierżawnem posiadaniu rządowej linji doprowadzającej do Brześcia, ma przed sobą szansę odcięcia tego punktu, w którym, jak wiadomo, koncentruje się potężny ruch towarowy ze wschodu na zachód i odwrotnie.

Ważnem więc być musi dla kolei zapewnienie sobie na stałe tej linji, a z nią swobodnego do Brześcia dostępu.

Przyznać należy, że zarząd kolei terespolskiej rozumiał i rozumie należycie swe zadanie i że nie zaniedbywał wcale starań dla osiągnięcia tego celu; co więcej, gdy powstała myśl pobudowania w Brześciu, dla wspólnej dogodności krzyżujących się tam kolei, jednego wielkiego dworca centralnego, droga żelazna nasza czyniła wszelkie starania, ażeby jej właśnie pozwolono pobudować ową stację główną.

Ponieważ jednak w kwestji tej niesłuszne czyniono drodze terespolskiej zarzuty i nieprawdziwe rozgłaszano wieści, uważamy tu za niezbyteczne wyjaśnić rzecz, jak się przedstawia ona historycznie.

Otóż umową z rządem z d. 14 stycznia 1871 r., eksploatację odnogi brzeskiej oddano towarzystwu kolei terespolskiej sposobem dzierżawy na lat trzy, t. j. do d. 17 lutego 1873 r., na zasadzie zaś najwyższego rozkazu z d. 15 czerwca 1873 r., umowa ta prolongowana została do d. 1 stycznia 1874 r., następnie zaś deklaracją z d. 14 grudnia 1874 r. prezes rady zarządzającej drogi torespolskiej zobowiązał się imieniem kolei prowadzić nadal eksploatację tej drogi na tych samych warunkach jak poprzednio, aż do chwili oddania jej ostatecznego na własność towarzystwa.

Uchwałą ogólnego zgromadzenia z d. 14 czerwca 1873 r., rada kolei terespolskiej upoważnioną została do nabycia odnogi i traktowania z rządem o budowę stacji centralnej w Brześciu.

Zwołana następnie konferencja przedstawicieli dróg schodzących się w Brześciu w Petersburgu w d. 21 marca 1874 r. wypracowała układ dotyczący eksploatacji centralnej pasażerskiej stacji, do którego kolej terespolska przystąpiła jedynie pod warunkiem zakupienia przez nią odnogi brzeskiej i budowania dworca centralnego.

Uchwałą z dnia 12 czerwca t. r. ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów postawiło też same warunki przy zgodzie na żądanie departamentu, ażeby $1/2\%$ dochodu brutto drogi potrącano na utrzymanie inspekcyj rządowych przy drogach prywatnych.

W tym samym jeszcze roku rada zarządzająca w naglącem przedstawieniu prosiła o zdecydowanie nareszcie ciągle niezdecydowanej stale kwestji nabycia linji Terespol-Brześć.

Nie otrzymano na to żadnej odpowiedzi.

Wówczas rada zarządzająca połączyła tę kwestję z nabyciem od rządu odnogi łączącej stację Praga terespolska z koleją petersburską, znanej pod nazwą drogi obwodowej nr 2, na co też otrzymała upoważnienie ogólnego zgromadzenia w roku 1876.

Ten sposób postępowania posunął kwestję o tyle, że departament dróg żelaznych pod dniem 31 stycznia 1877 r. zażądał warunków, na jakich podjętoby się eksploatacji odnogi łączącej kolej terespolską i petersburską.

W odpowiedzi rada zarządzająca w dniu 17 marca 1877 roku zaproponowała rządowi nabycie odeń tej drogi z linją brzeską i budową stacji centralnej w Brześciu.

Departament jednak nie zgodził się na takie postawienie kwestji i rada zarządzająca przyjęła tymczasowo bezpłatnie eksploatację odnogi łączącej kolej terespolską z petersburską, gwarantując sobie jednakowoż przedstawienie warunków ostatecznych w roku bieżącym.

Nowe przedstawienie w tym samym przedmiocie odeszło w roku bieżącym do Petersburga i — sprawa oczekuje wciąż rozwiązania ..

Rzecz komplikuje się jeszcze tem, że okazali się nowi, żarliwi konkurenci do nabycia odnogi brzeskiej i budowania dworca centralnego w Brześciu.

O ile nam jednak prywatnie wiadomo, wszystkie te zachody dotąd nie zostały uwzględnione i jak obecnie podobno postanowiono pozostawić jeszcze *status quo* na jakiś czas.

Co się tyczy kosztów, jakie obciążą budżet kolei torespolskiej w razie, jeżeli starania względem nabycia drogi Terespol-Brześć dobrym uwieńczone zostaną skutkiem, te przedstawiają się w sposób następujący.

Koszt budowy mostu pod Brześciem	rs.	421,903	kop. 63½
Koszt drogi Terespol-Brześć z odnogą do Muchowca . . .	„	394,388	„ 79—
Koszt odnogi łączącej stacje kolei petersburskiej i terespolskiej	„	69,157	„ 81—
razem	„	885,450	„ 23½.

Prócz tego, według obliczenia zrobionego na konferencji w Petersburgu w r. 1874, koszt stacji centralnej w Brześciu wyniesie rs. 635,955, ogółem więc wszelkie koszta Towarzystwa kolei terespolskiej na zakupno dwóch odnóg i pobudowanie dworca centralnego dosięgłyby rs. 1,521,405 kop. 23½ kredytowych, co przedstawia rs. 985,870 kop. 59 metalowych.

Sprawa o spadek.

—*x*— Wniesiona została przed sądy sprawa o dział majątku pozostałego po pani F.

Pani M. występująca z pretensją do spadku postanowiła dochodzić stanu swego, jako dziecka naturalnego zmarłej F.

Warszawska izba sądowa wyrokiem zapadłym w roku 1877 dozwoliła dochodzenie macierzyństwa przez badanie świadków.

Po wyprowadzeniu badania rzecz poszła przed kratki sądu okręgowego.

Tutaj p. M. domagała się przyznania sobie na własność całego spadku po F.

Powódka opierała się na zasadzie, że przez badanie dowiodła, iż jest córką naturalną F.

Wychodząc z tego punktu widzenia, powódka twierdziła, że, jakkolwiek F. zrobiła testament, w którym znaczną częścią majątku swego rozporządziła na rzecz osób prywatnych i instytucyj, to jednak robić tego nie miała prawa, ponieważ posiadała dziecko naturalne; gdyby dziecko to było prawe, na zasadzie art. 913 K. C., mogłaby to zrobić, lecz ów artykuł do dziecka naturalnego się nie stosuje.

Dowodzenie to przekonywa, że kodeks szersze zapewnia prawo dzieciom naturalnym niż prawym...

Sąd okręgowy uznał wprawdzie M. za dziecko naturalne F., przysądził jej jednak nie cały spadek po matce, lecz tylko połowę.

Od tego wyroku apelowały wszystkie strony, a mianowicie: legatarjusze prywatni, prokuratorja działająca na rzecz instytucyj obdarowanych oraz nabywca praw M.

W wyższej instancji obrońca legatarjuszów prywatnych, adwokat przysięgły r. st. Ksawery Krysiński i obrońca prokuratorji, p. Bonnet, krytykując zeznania świadków zarzucali pani M., iż nie dowiodła ona, ażeby była córką naturalną F.

Pan K. zaznaczył między innemi, że prawo dozwa-

---

dowania człowieka, Wang nie znalazł nawet jednej uwagi? A zatem zgodzi się na ten krok i obojętnie uwolni go od życia, które mu obmierzło. Zabije go, on, filozof, Wang.

Ale błyskawica w oku Wanga znikła niezwłocznie. Odzyskał on napowrót spokój duszy, ale stał się może poważniejszym jeszcze, niż wprzódy.

— Więc to jest przysługa, której żądasz odemnie?

— Tak — rzekł Kin-Fo — i ta przysługa odpłaci wszystko, co zawdzięczasz mojemu ojcu i mnie.

— Cóż mam uczynić?

— Dnia 25 czerwca, czyli 28-go szóstego miesiąca, w którym kończę 31-y rok życia, muszę umrzeć. Chcę być zabitym przez ciebie, z przodu czy z tyłu, w nocy czy w dzień, wszystko mi jedno, jak i gdzie, stojąc, leżąc, siedząc, czuwając lub śpiąc, trucizną lub żelazem. W każdej z 80,000 minut, które mam jeszcze w tych 55 dniach przeżyć, powinienem, jak się spodziewam, czuć trwogę na myśl, że w najbliższej chwili mogę umrzeć. Muszę przez tych 80,000 minut czuć nieustające podrażnienie, tak ażebym w chwili, gdy siedm pierwiastków mojej duszy będzie miało rozłożyć się, mógł pełną piersią zawołać: Nareszcie— użyłem życia!

Kin-Fo mówił te słowa z pewnem wzruszeniem, co było wbrew jego zwyczajowi. Zaasekurowawszy się, jak wspomniałem, naznaczył on termin swojej śmierci na sześć dni przed wygaśnięciem policy. Uczynił to przezornie, gdyż nie mając czem opłacić następnej policy, byłby zmarnował włożony kapitał.

Filozof wysłuchał go uważnie, rzucając tylko od czasu do czasu przelotne spojrzenie na portret króla Tai-Ping, który wisiał w jego komnacie.

— A zatem, jesteś pewny, że nie odstąpisz od zobowiązania, które wobec mnie przyjmujesz?—zagadnął Kin-Fo po chwili

Wang uczynił ruch ręką, wskazujący, że jeszcze się nie namyślił. Innych on rzeczy dokonywał, służąc pod sztandarem Tai-Pinga! Postanowił jednak, zanim poweźmie postanowienie, przedstawić swemu przyjacielowi szereg uwag.

— Zrzekasz się przeto wszelkich widoków dojścia do późnego wieku, który może ci Mistrz przeznaczył?

— Zrzekam się.

— Bez żalu?

— Bez żalu—odrzekł Kin-Fo.—Dożyć późnego wieku nie pragnąłem nawet wtedy, gdym był bogatym. Tem mniej życzę sobie dziś tego.

— A młoda wdowa w Pekinie?—zapytał Wang.— Zapominasz o przysłowiu: „Kwiat w parze z kwiatem, wierzba z wierzbą!“ Związek dwóch serc może sto wiosen zrodzić.

— I sto jesieni—odpowiedział, wzruszając ramionami Kin-Fo.—Nie! Teo-ou byłaby biedną ze mną. Przeciwnie, smierć moja zapewnia jej majątek.

— Zabezpieczyłeś więc twoje życie?

— Tak, i ty także, mój Wangu, ze śmiercią moją otrzymasz 50,000 dolarów.

— A!—rzekł filozof—na wszystko masz gotową odpowiedź.

— Na wszystko... nawet na uwagę, której mi dotąd nie uczyniłeś!

— A to?

— Że po mojej śmierci możesz być oskarżonym o morderstwo.

— O! tylko głupcy pozwalają się wieszać. A zresztą, gdzież byłaby zasługa moja, gdybym nic nie ważył.

— Nie, Wangu, tak źle rzeczy nie stoją. Chę ci dać wszelką pewność. Nikt nie będzie śmiał cię prześladować.

I przy tych słowach Kin-Fo zbliżył się do stołu, wyjął ćwiartkę papieru i napisał pewną ręką:

„Odebrałem sobie życie z przesytu i zniechęcenia.
Kin-Fo“.

Filozof wziął papier do rąk, przeczytał go naprzód po cichu, następnie głośno. Potem złożył go starannie i schował w sakiewce, którą nosił zawsze przy sobie.

— A zatem mówisz to wszystko z całą powagą?— zapytał, ostre w nim topiąc spojrzenie.

— Z całą powagą.

— Natenczas i ja będę mówił z całą powagą.

— Twoje słowo więc?

— Oto je masz.

— A zatem 25 czerwca, albo wcześniej, umrę?

— Nie wiem, czy stanie się według woli twojej, ale umrzesz.

— Dziękuję ci i żegnam.

— Bywaj zdrów, Kin-Fo.

I Kin-Fo spokojnie opuścił mieszkanie Wanga.

. . . .

Pomimo niewzruszonego postanowienia, Kin-Fo żyje dotąd. Dowiedział on się, że ruina jego była urojoną, a ponieważ pragnie żyć, szuka przeto Wanga, aby go uwiadomić o zmianie swego postanowienia.

Ale Wang znikł i swoje prawo nad życiem i śmiercią przyjaciela przelał na jednego ze swych znajomych.

Tu rozpoczynają się kolizje romansu, które Verne z właściwym sobie darem fantazji wysnuwa.

Wszystkie nieszczęścia i katastrofy, jakie spadają na głowę Kin-Fo, są dziełem Wanga, który nabiera przez to pewności, że ukochany jego przyjaciel i uczeń zbliża się tą drogą do szczęścia, że się poprawi i zrozumie rozkosz życia.

lające dochodzić macierzyństwa wymaga udowodnienia materjalnego faktu urodzenia, nie widząc w tem nic ani niepodobnego ani niemoralnego i że w danym razie badanie świadków nie wykazało materjalnego faktu, a tylko, że F. traktowała M. jak córkę, co można brać najwyżej za dowód posiadania stanu dziecka naturalnego, wobec prawa nie mający żadnego znaczenia.

Izba sądowa, przychylając się do tej opinji, wyrok sądu okręgowego w dniu 21 b. m. uchyliła, nie uznała M. za córkę naturalną F. i akcję jej oddaliła, a tem samem oddaliła i apelację opartą na tej teorji, że kto ma dzieci prawe, może pewną częścią majątku rozporządzać na rzecz osób trzecich, zaś osoba mająca dzieci naturalne — wszystko im oddać musi...

Z historji poczty.

—*v*— Liczba przesyłanych corocznie na kuli ziemskiej listów dosięga obecnie potężnej liczby 4,000 miljonów.

Same poczty w Niemczech wyprawiają do 300 miljonów listów.

Cyfry te dowodzą olbrzymiego rozwoju stosunków.

Poczta i list jednakże stały kiedyś bardzo nisko...

Pod względem ich historji wielce jest ciekawe muzeum urządzone przez zarząd poczt w Niemczech, a illustrujące dzieje sposobów korespondowania.

Listy pierwotne były pisane na liściach papyrusu.

W chronologicznym po nim porządku idą tablice pokryte woskiem, o których najpierw wspomina w szóstej księdze Eljasza.

Papyrus egipski, pierwotnie używany na listy, długo był bardzo drogi; za Peryklesa, za arkusz niewielkich rozmiarów płacono—licząc na nasze pieniądze—po trzy ruble.

W trzecim wieku przed Chrystusem pargamin zastąpił papyrus, a w 1314 r. po Chrystusie we Włoszech zaczęto używać papier z gałganów, prototyp papieru obecnie wyrabianego.

Pierwsza niemiecka fabryka papieru do pisania została założona w Mainz.

Od XIV wieku listy zaczynają przybierać obecnie używaną formę, koperty jednak wynaleziono dopiero w roku 1820.

W roku 1866 doktor Stephen wprowadził w użycie karty korespondencyjne (listy otwarte), których w samej Europie przesełają obecnie 400 miljonów.

Co się tyczy sposobów przesełania korespondencji, te były najróżnorodniejsze.

Na wschodzie w odległej starożytności używano poczty gołębiej.

Gołębie zresztą, choć zrzadka, oddawały usługi i później...

Od niedawna, a mianowicie od czasu oblężenia Paryża, na ten sposób korespondencji wiele rządów zwracać zaczyna uwagę.

W Królestwie w kilku twierdzach hodowane są gołębie pocztowe.

Cyrus zaprowadził pierwszy w swem państwie pocztę.

W starożytnej Grecji listy posyłano przez szybkobiegów i na okrętach.

W Rzymie, za rzeczypospolitej, korespondencje przesyłano przez umyślnych.

Listy szły nadzwyczaj powoli, naprzykład z Afryki do Rzymu—15 do 30 dni, z Azji—40 dni.

Korespondencje Cezara z Galji dochodziły do stolicy w 12 dni.

Imperator August urządził pierwszą pocztę państwową z konnymi pocztyljonami i stacjami pośredniemi.

Podczas wieków średnich, najpierwsza poczta publiczna została urządzona przy uniwersytecie paryskim (około 1296 r.), najpierw dla samych tylko studentów uniwersytetu, następnie zaś dla wszystkich.

Wkrótce, poczta owa przeszła na własność państwa.

W r. 1451 cesarz Maksymiljan urządził takąż pocztę w Niemczech.

Stosunki międzynarodowe pocztowe zawiązały się w r. 1517, kiedy urządzono pierwszą regularną korespondencję pomiędzy Wiedniem a Bruksellą.

Dopiero jednak w początku bieżącego wieku wprowadzoną została poczta pośpieszna, dotąd zaś pisma chodziły bardzo powoli.

Obecnie z zawiązaniem powszechnego związku pocztowego, korespondencja dosięgła najwyższego rozwoju.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Ministerjum finanów zamierza sprawy dróg żelaznych, o ile dotyczą się one tego ministerstwa, skoncentrować w specjalnej kancelarji do spraw kredytu, przy której utworzony zostanie w tym celu osobny wydział. Dla ułatwienia czynności specjalnej kancelarji, z pod zarządu jej wyjęte zostaną mennica i laboratorjum chemiczne. Sprawy kolejowe przejdą do specjalnej kancelarji z ogólnej kancelarji ministerstwa i z departamentu handlu i rękodzieł. Zmiany te będą miały to praktyczne dla osób interesowanych znaczenie, że wszelkie prośby i starania o koncesje i pozwolenia na drogi żelazne będą obecnie musiały się opierać o ów nowy wydział.

= Na skutek przedstawienia p. jenerał-gubernatora warszawskiego w m. Radomiu ustanowiona została posada budowniczego miejskiego.

= W szkołach elementarnych, jak słyszeliśmy, władza wyższa zaleciła powszechne wprowadzenie do nauki wiejskiej dziatwy elementarzów polskich Kazimierza Promyka.

= Nowomianowany kurator okręgu naukowego warszawskiego, r. s. Apuchtin, przyjechał onegdaj do Warszawy.

= Członkami warszawskiego komitetu przemysłowego mianowani zostali: warszawscy bankierzy — Mieczysław Epstein i Stanisław Kronenberg, oraz właściciele fabryk — Aleksander Temler i Karol Szlenkier.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 10 do 16 sierpnia r. b. da się streścić w następujących cyfrach: Urodziło się płci męskiej 183, żeńskiej 190, razem 373; w tej liczbie nieślubnych: chłopców 12, dziewcząt 16. W porównaniu z tygodniem poprzednim urodziło się o 102 mniej. Co do religji: rzymsko-katolickiej 160, prawosławnej 12, ewangelicko-augsburskiej 12, ewangelicko-reformowanej 6, wyznania mojżeszowego 182. Zmarło zaś 176 (mężczyzn 101, kobiet 75), więcej o 14 jak w tygodniu poprzedzającym. Z przyjezdnych zakończyło życie 19 osób (mężczyzn 10, kobiet 9). Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: nieżyt kiszek—43, suchoty płuc—20, zapalenie oskrzeli i płuc—19, ospa—9, czerwonka (dysenterja)—7, uwiąd schyłkowy—6, błonica i dławiec—6, durzyca brzuszna (tyfus)—5, ksztusiec—5, wady organiczne serca—4, udar (apopleksja)—3, rak—3. Oprócz tego wydarzyły się też dwa wypadki nieszczęśliwe, zakończone śmiercią, oraz jedno samobójstwo. Z niewiadomych przyczyn nastąpiła śmierć w 6 wypadkach. W żadnym z cyrkułów nie występowała nadzwyczajna śmiertelność. Najwięcej umarło w cyrkułach: V i VI—34 i VIII—23; najmniej w V—6 i XII—9. W tymże czasie zawarto małżeństw 56 (więcej o 1 jak w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim—38, prawosławnym—5, ewangelicko-augsburskim — 4, ewangelicko-reformowanym—1, wyznania mojżeszowego—8.

= Ruch na targu prazkim w ciągu tygodnia od 10 do 16 sierpnia r. b. przedstawiał się jak następuje. Dostawiono bydła stepowego: wołów 1505, krów 2, razem 1507 (więcej o 282 jak w tygodniu poprzedzającym); z tego sprzedano rzeźnikom warszawskim 1037, na prowincję 468; bydła miejscowego wołów 29 (mniej o 10); sprzedano wszystkie na prowincję. Oprócz tego dostawiono wieprzów 3000 (sprzedano do Prus i na prowincję 1600), cieląt przypędzono 680 i owiec 2,000. Przez rogatki przewieziono wołowiny pudów 2356 (więcej o 674), wieprzowiny—266 (mniej o 132), baraniny—715 (mniej o 140) i cielęciny—31 pudów (o 12 mniej jak w tygodniu poprzedzającym). Ceny mięsa były następujące: za funt wołowego płacono 13½ kop. (drożej o ¼ kopiejki niż w tygodniu poprzedzającym), cielęciny — 14, wieprzowiny — 14, baraniny — 13 (drożej o ¾ kopiejki niż w tygodniu poprzedzającym). Sążeń sześcienny drzewa twardego płacono rs. 14 kop. 75, miękkiego rs. 12 kop. 75. Węgiel kamienny płacono po rs. 1 kop. 72½ i po rs. 1 kop. 57½ (drugi gatunek zdrożał o 2½ kop.) za czetwiert. Funt chleba razowego kosztował 2½ kop., pytlowego 4 kopiejki.

= W zeszłym tygodniu policja wykryła i skonfiskowała wymienione niżej ilości różnych produktów niezdatnych do użycia, pociągnąwszy winnych do odpowiedzialności sądowej: na targu za Żelazną Bramą u różnych przekupniów: 13 funtów ryb, 450 f. mięsa i 320 f. owocu; na targu na Nowem Mieście, u włościanki Wdowiarskiej, 6 funtów grzybów; na ulicy Świętojerskiej, u przekupki Malisowej, 10 funtów owoców; w jatkach na placu Grzybowskim, u przekupnia Winiarskiego 4 funty owoców.

= Od d. 13 lipca r. b. konserwacja mostków miejskich na kanałach ściekowych oddany został w przedsiębierstwo na innych zasadach, aniżeli w latach poprzednich. Dawniej przedsiębiorca przyjmował to przedsiębiorstwo za ogólną sumę i był obowiązany utrzymywać wszystkie mostki w porządku, zbierać wiadomości o uszkodzeniach w tychże mostkach i natychmiast do ich naprawy przystępować. Obecnie zaś przedsiębiercy płaci się za naprawę każdego uszkodzenia wskazanego przez służbę inżenierską i do której nie ma prawa przedtem przystępować. Przy tym nowym porządku rzeczy, magistrat miasta potrzebuje być zawiadomionym jaknajśpieszniej o uszkodzeniach i zepsuciach mostków w różnych częściach miasta, ażeby mógł reperację ich przedsiębiorcy polecić. W tym celu odniósł się magistrat do władzy policyjnej, która wydała rozkazy służbie swej donoszenia starszemu inżenierowi miasta o spostrzeżonych w tym względzie niedostatkach.

= Wczoraj po południu delegacja wyznaczona przez podkomitet obywatelski sanitarny zeszła na grunt obrzydliwych gęsiarni za rogatką Wolską, na terytorjum miasta utrzymywanych. Delegacja jak najskrupulatniej zbadała każdy niemal kątek wydzielający zarażające odory. Mieszkańcy sąsiedniej miejscowości żywią błogą nadzieję, że komitet sanitarny, mający przedewszystkiem na celu dobro publiczne, zechce usunąć z okolicy tak zaludnionej nieprzyjemne i tak dla zdrowia szkodliwe sąsiedztwo.

= Jak się dowiadujemy z aktu urzędowego, spisanego przed rejentem Kiersnowskim, pan Aleksander Rajchman z dniem 1 czerwca r. b. nie bierze udziału w wydawnictwie *Gazety handlowej*.

= Jeszcze upominek dla Kraszewskiego.

Mieszkańcy Ukrainy niosą mu przycisk ozdobny w dniu jubileuszu.

Przycisk ten na podstawie z kamienia nosi metalową reprodukcję ruin złotej bramy w Kijowie.

Podstawę przycisku obiega napis: „Ukraina—J. I. Kraszewskiemu“.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w „Królu Learze“ przedostatni występ Bolesława Ładnowskiego.

* Dziś w „Marcie“ p. Zakrzewski śpiewa po raz ostatni partję Lionela.

* W teatrzyku Eldorado dane dziś będzie przedstawienie na rzecz rodziny pozostałej po ś. p. Feliksie Schoberze.

* Przez dzień wczorajszy bawili w Warszawie bracia Rubinsteinowie.

Znakomici artyści zatrzymali się tu w przejeździe z Konstantynopola do Petersburga.

Ranek spędzili oni u Józefa Wieniawskiego.

Nasz artysta siadł do fortepianu i zaprodukował kilka swych najświeższych utworów.

Po nim grała panna Melanja Więckowska, którą Rubinsteinowie ocenili bardzo pochlebnie; koncert ciągnął się dalej.

Antoni Rubinstein począł improwizować na temat odegranych przed chwilą rzeczy Wieniawskiego, poczem przeszedł do swoich ostatnich kompozycyj.

Są one niepospolitej wartości i pewno zachwycać będą cały świat muzyczny.

Dziś rano obaj artyści opuścili Warszawę.

* Wczoraj na koncercie w Dolinie szwajcarskiej znajdowali się też Rubinsteinowie.

Orkiestra drezdeńska otrzymała z ust ich pełne uznanie.

W przyszły wtorek powtórzony będzie koncert kompozytorów tutejszych—pojutrze wieczór wagnerowski.

Koncerta w Dolinie rozpoczynają się teraz o godzinie 6.

* Pani Friderici-Jakowicka bawiąca obecnie w Ostendzie, wystąpiła tam z koncertem.

= Dziś w południe ciągnął ku ratuszowi korpus posłańców publicznych warszawskich, liczący 250 ludzi.

Na dziedzińcu straży ogniowej, o godzinie pierwszej, odbywał przegląd ich urzędnik do szczególnych poruczeń przy p. ober - policmajstrze, pułkownik p. Sierdiukow.

Z małemi wyjątkami, postawa posłańców odpowiadała wymaganiu przepisów.

= **Echa z prowincji.**

* W Łodzi znów bankructwo.

Ogłoszono tam upadłość kupca Icka Goldberga.

* We Włocławku otworzona zostanie wkrótce nowa znacznych rozmiarów fabryka fajansów.

* W Piotrkowie za stacją towarową wykończany jest obecnie piec amerykański do wypalania wapna.

Kamień wapienny do fabryki będzie dostarczany z Sulejowa.

* **W gimnazjum piotrkowskiem z początkiem roku szkolnego otwarte zostały trzy oddziały równoległe.**

* W gimnazjum kieleckiem otworzono oddział równoległy przy klasie pierwszej.

═ Od pioruna.

Donoszą z radomskiego, że we wsi Wyszyna Rudzka podczas strasznej burzy uderzył piorun w chatę, jednego z włościan.

Piorun padł w miejscu, gdzie siedział starzec z dwoma synami.

Starzec został zabity, jeden z synów jest kontuzjonowany, a drugi ogłuchł zupełnie...

═ Vendetta!

W miechowskiem pewien włościanin, obładowany przemycaną okowitą w pęcherzach, będąc w stanie nietrzeźwym—usnął w lesie..

Podczas snu, okowitę ktoś mu zamienił na... wodę.

Podejrzenie o sztuczkę padło na pewnego włościanina z Woli Luborzyckiej, również kontrabandzistę.

Ztąd zawiązała się pomiędzy dwiema rodzinami wroga nienawiść.

Była ona tak zawzięta, że gdy po miesiącu podejrzewany włościanin wracał raz późnym wieczorem do domu, cała rodzina przeciwnika wypadła z chaty i rzuciła się nań z kijami.

Poturbowano go tak silnie, że w parę dni ducha wyzionął...

═ Straszny dramat.

Było to we wsi Skałka, w powiecie pińczowskim.

Starzec 64-letni, Franciszek Woźniak, napominał 27-letniego swego syna Stanisława, że ten nie obserwował postu...

Gdy uwagi nie skutkowały, stary zwrócił się z tem samem do synowej.

Ta mu odpowiedziała ostro...

Wówczas Woźniak uderzył synową pasem.

Na krzyk żony nadbiegł Stanisław i rzucił się na ojca z trzymaną w ręku siekierą.

Ogłuszywszy starca pierwszem uderzeniem, zadał mu następnie cztery śmiertelne cięcia...

Synowa przerażona tem, usiłowała zasłaniać ojca przed razami męża...

Jedno uderzenie dosięgło jej ręki, która odcięta zaledwo trzyma się na skórze.

Zbrodniarz obiany krwią ojca i żony porzucił siekierę i ratował się ucieczką za granicę.

Ofiary zbrodni w zaślepieniu dokonanej żyją jeszcze, lecz życie ich na włosku...

═ Zbiegi...

Z aresztu śledczego w Olkuszu uciekł niejaki Błeszyński, poszlakowany o kradzieże.

Z aresztu w Miechowie zbiegli dwaj cyganie oskarżeni o kradzież koni.

Wreszcie ze szpitala w Olkuszu umknął aresztant będący pod zarzutem świętokradztwa, Lamaszewski.

Ani jednego z nich dotąd nie schwytano.

Donosi o tem *Gazeta Kielecka.*

═ Odmłodzenie.

Pytano się córki pani X., ile lat ma jej matka.

— Nie mam o tem wyobrażenia — odrzekła ona — moja matka bowiem z każdym rokiem uważa się za odmłodzoną o rok..... jeżeli to potrwa dalej, będę wkrótce starszą od mamy...

═ Strata czasu.

Ktoś uskarżał się na zbyt wielkie przywiązanie do gry w karty.

Chcąc przekonać go o szkodliwości tej namiętności, pani X. zakończył długą swą tyradę wykrzykiem:

— Bo pomyśl pan tylko, ile to się czasu przy grze marnuje!

— A tak, niestety! szczególniej przy mięszaniu i rozdawaniu kart...

═ Szczyt roztargnienia!

Ktoś, wychodząc z domu, napisał na drzwiach kredą: „niema mnie w domu“.

W kilka godzin powraca.

Przeczytawszy jednak napis na drzwiach, zatrzymuje się i schodzi z powrotem po schodach na dół...

═ **Wypadki.**

* Z małych przyczyn wielkie skutki.

Onegdaj, w browarze p. Kijoka pod nr. 23, przy ulicy Żelaznej, dwaj robotnicy, Jan Wróblewski i Kuźma Oksienow, przewozili na ręcznym wózku próżne beczki od piwa.

Przez nieostrożność uderzyli oni dyszlem owego wózka konia.

Koń, przestraszywszy się, odskoczył w bok i przewrócił na wózek z beczkami obmywającego je robotnika, Konstantego F.

Wskutek tego robotnik ten tak silnie uderzony został w prawy bok, że w dniu wczorajszym życie zakończył.

* Usiłowanie samobójstwa.

Szwaczka Ludwika R., onedajszej nocy, rozebrawszy się z wierzchniej odzieży na brzegu Wisły, rzuciła się w fale naprzeciw ulicy Blaszanej.

Spostrzegli ją trzej robotnicy, Franciszek Z., Jan i Władysław P. i wyciągnęli z wody żywą i zdrową. Życiu jej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przyczyną samobójczych zamysłów był zawód miłosny.

* Przy pracy.

Pracująca przy nowobudującym się domu przy ulicy Zgoda pod nr 1, robotnica Marjanna Sz., wskutek swej własnej nieostrożności, spadła z rusztowania z wysokości pierwszego piętra i wywichnęła nogę.

Odesłano ją na kurację do szpitala.

* Pijaństwo.

Wczoraj na ulicy Dzielnej pod nr 10, przy budowie domu, spadła z rusztowania, w nietrzeźwym stanie będąca robotnica Marjanna K., lat 37 licząca.

Upadek nastąpił z wysokości 2 piętra.

Marjanna K. potłukła się bardzo niebezpiecznie w głowę.

Po udzieleniu na miejscu pomocy lekarskiej odesłano ją do szpitala.

* W konwulsjach.

W domu pod nr 29 w alejach Jerozolimskich, stolarz Konstanty K., w przystępie konwulsji, upadł głową na maszynkę od kawy, w której palił się spirytus.

Rozciął on sobie głowę dosyć silnie i poparzył prawą rękę.

* Przejechanie.

Wczoraj na ulicy Wierzbowej, dorożkarz nr 775, przejechał nieszkodliwie przechodzącą kobietę Surę Lew.

Dorożkarz nr 390, na ulicy Żabiej, najechał na biegnącego przez ulicę 15-letniego chłopca Jana K., i uderzył go dyszlem w prawy policzek.

* Kradzieże.

Czeladnik piekarski Antoni S., mieszkający przy ulicy Żelaznej, jadąc w nocy z d. 20 na 21 b. m. dorożką zasnął.

Podczas snu skradziono mu z kieszeni portmonetkę z pieniędzmi.

Podmaszyniście Janowi W., przy ulicy Śliskiej pod nr 28 zamieszkałemu, skradziono złoty zegarek z dewizką.

* Pożar.

Wczoraj, około godziny 11, w domu pod nr 2, przy ulicy Garbarskiej, od wiszącej pod sufitem lampy zapalił się sufit.

Pożar mieszkańcy ugasili.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. J. rs. 2, B. L. rs. 2 dla b. urzędnika na kurację w Busku; J. Z. ofiarowane kop. 30 za odniesienie palta p. I. L. z dołączeniem kop. 30-tu przeznacza dla biednej rodziny na wyjazd do Buska.

— Młode osoby, którym szczęśliwe położenie pozwala zgodnie z wyborem serca zawierać związki małżeńskie, niech zechcą dla otrzymania błogosławieństwa na ten nowy zawód wspomnieć o mniej szczęśliwych rówiennicach swoich. W jednym z zakątków miasta tego jest matka ciężką chorobą złożona od roku — starsza z trzech jej córek jest narzeczoną od lat paru, lecz wszelki zarobek ciężkiej jej pracy musi być użyty na chorobę matki—ani grosza dotąd nie mogła odłożyć na pierwsze zagospodarowanie i — ślub się odkłada. Jakąż pociechą osłodzone byłyby ostatnie chwile biednej matki, gdyby kilka rubli odjętych od zbytkownych wypraw mogły zepewnić szczęście staszej córki, a opiekę dla młodszych! Pan Bóg stokrotnie odpłaci miłosiernym—co łaska proszę złożyć w redakcji *Kurj. Warsz.*

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja, nr 23 podaje do wiadomości, że chore dzieci przyjmują się na kurację w szpitalu, codziennie od godziny 9-tej zrana do 12-tej w południe z chorobami wewnętrznemi i chirurgicznemi. Przy oddawaniu wymaganem jest świadectwo właściciela lub rządcy domu o zamieszkaniu dziecka.

Dnia 23 b. m., w sobotę, w kościele św. Krzyża, o godzinie siódmej wieczorem, Jks. Józef Dębnicki, w asystencji dwóch kapłanów, pobłogosławił związek małżeński pana **Alfonsa Paryczko**, przemysłowca, z panną **Aleksandrą Wojewódzką**, córką Aleksandra i Zofji z Ałcyatów, małżonków Wojewódzkich. Podczas ślubu, który się odbył przy licznem zgromadzeniu życzliwych i przyjaciół, na chórze odśpiewany został przez grono amatorów „Veni Creator“. Po dopełnieniu obrządku liczni goście szczerze i gościnnie byli podejmowani przez rodziców panny młodej. Szczęść Boże nowożeńcom! —17534—

Dnia 17-go b. m., o godzinie 6-tej wieczorem, w kościele ewangelicko-augsburgskim w Krakowie, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną **Eugenją-Alicją Langner** córką nieżyjącego Gotlieba i małżonki jego Rozalji z Suckertów, a panem **Aleksandrem-Stanisławem Lampe**, fabrykantem tutejszym, synem nieżyjącego Jana i małżonki tegoż Zofji z Müllerów. —17426—

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 27 sierpnia, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Stefana Lamberta **Sarneckiego,** b. obywatela, na którą stroskana żona wraz z córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —17514—

† Dnia 27 sierpnia, jako w dzień imienin ś. p. Cezarego **Sosonko,** asesora kolegjalnego b. kom. hand. m. Warszawy, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała w smutku żona w nieobecności dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —17428—

† Za duszę ś. p. Karola **Derynga** odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., to jest we środę, o godzinie **10 tej** zrana, w kościele powązkowskim, oraz przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które pozostała żona wraz z rodziną zmarłego zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —17424—

† Dnia 28 b. m., to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Augustyna **Sabowskiego**, emeryta, odprawione zostaną o godzinie **10-tej** zrana, msze św. w kościele św. Krzyża, św. Trójcy na Solcu i w Pruszynie w gub. siedleckiej, o czem podaje się do wiadomości krewnych i znajomych. —17521—

† Ś. p. Dominik **Czepanis,** urzędnik pocztowy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 25 sierpnia r. b., przeżywszy lat 43. Wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski nastąpiło w dniu 26 b. m. i r., dzisiaj, o godzinie **4-tej** po południu. —17499—

† Stanisław **Maliszewski,** sędzia śledczy, przybyły z Archangielska, przeżywszy lat 44, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie we wsi Mienia. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na pogrzeb odbyć się mający jutro, z parafji Cegłów (przystanek drogi żelaznej terespolskiej), o godzinie **1-szej** po południu. —17516—

† Ś. p. Stefan **Braszkiewicz**, przeżywszy rok jeden, zmarł dnia 26 sierpnia r. b. Rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża dnia 28 sierpnia, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —17522—

† Ś. p. Olga **Nofer,** córka Ludwika i Julji z Liedtków, po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeżywszy zaledwie lat 5 i miesięcy 5, zasnęła w Bogu. Ciężko zasmuceni rodzice po stracie kochanego dziecka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 27 b. m., to jest we środę, o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania. —17515—

† Ś. p. Bronisława z Kozłowskich **Gosławska,** żona budowniczego powiatu płockiego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 43, zmarła w dniu 1-szym sierpnia, w mieście Płocku. —17495—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 24-go sierpnia. – Panują tu upały; zdarzyło się kilka wypadków porażenia promieniami słonecznemi.

× **Paryż** 24-go sierpnia.—Książce Edgara Monteila p. t. „*Le Rhin allemand*“ odmówiono sprzedaży ulicznej i na dworcach kolejowych.

× **Bruksella** 24-go sierpnia.—W dniu 1 września i następnych odbywać się tu będzie w pałacu akademji szósta sesja Instytutu prawa międzynarodowego; program obrad niezmiernie interesujący.

× **Bruksella** 24-go sierpnia.—Policja wystąpiła tu energicznie przeciw grze w *baccarata.* W ostatnich dniach opieczętowano pieniądze i spisano protokół w jednym z tutejszych klubów. Grających było 19 osób, pomiędzy nimi także jeden z urzędników policyjnych. Sprawę odesłano na drogę sądową.

× **Genewa** 24-go sierpnia. — Marszałek Mac-Mahon wyjechał ztąd na kilka dni do Villeneuve.

× **Londyn** 24-go sierpnia.—Z Somersethire i Gloucestershire donoszą, iż zaraza na ziemniaki poczyniła bardzo wielkie szkody.

× **Stuttgart** 24-go sierpnia.—W dniu 24 września zbierze się tu wiec stowarzyszeń prasy ewangelicko-chrześcijańskiej.

× **Angermünde** 24-go sierpnia.—Zmarł tu ksiądz Kirsch, znakomity kaznodzieja kościoła N. Marji Panny.

× **Drezno** 24-go sierpnia. — Żandarmerja przeszkodziła zgromadzeniu socjalistów, którzy usiłowali konferować publicznie w okolicy Drezna.

× **Cieplice** 24-go sierpnia.—Urządzono tu drugą wystawę rzemieślniczo-przemysłową, połączoną z wystawą nowożytnych i starożytnych przedmiotów sztuki.

× **Wiedeń** 24-go sierpnia. — Otwarto tu szkołę kadetów inżenierji, dla 60 uczniów; pomieszczono w niej zdolniejszych podoficerów i żołnierzy pułków inżenierji.

× **Kopenhaga** 24-go sierpnia. — Dzienniki tutejsze konstatują, iż gwałtowne burze szalały w różnych punktach Danji w nocy z 3 na 4 b. m. Przeszło sto folwarków uległo zupełnemu zniszczeniu, a około 50 osób zostało zabitych. Szkody w zbiorach są nieocenione.

× **Nowy York** 24-go sierpnia.—Depesze, które tu nadeszły w dniu 5 b. m. z Havannah, zaznaczają, iż w ciągu ostatniego tygodnia zmarło 137 osób na żółtą febrę. W porównaniu z tygodniem poprzednim wydarzyło się o 10 wypadków śmierci więcej. W ciągu lipca zmarło na żółtą febrę 537 osób.

Przegląd polityczny.

Kryzys ministerjalna w Austrji nie została jeszcze zażegnaną; taką wiadomość przyniósł nam wczorajszy telegram. Hr. Andrassy dymisji zatem nie otrzymał, a kandydat na jego miejsce ani wybranym ani zamianowanym dotychczas nie został. W dniu 23-cim b. m., to jest w sobotę, odbyło się posiedzenie gabinetu wiedeńskiego pod prezydencją samego cesarza i przy współudziale hr. Andrassyego; wszelako sprawy dymisji nie poruszano. Przedmiotem narad miały być kwestje finansowe i okupacja Nowego Bazaru. Węgierski prezes ministerjum Tisza udaje się na trzy tygodnie do Ostendy; możnaby z tego wnioskować, że kryzys nie tak rychło rozwiązaną zostanie, skoro pan minister, tak bardzo interesowany w ustąpieniu lub pozostaniu nadal hr. Andrassyego—pozwala sobie wyjechać na dłuższy urlop.

Budapester Cor. dowiaduje się z Wiednia co następuje: „Sytuacja w ministerjum spraw zewnętrznych jest dotychczas niezmienioną, następcy hr Andrassyego nie znaleziono, to tylko uważać można za niewątpliwe, że nowy minister jedynie z rzędu tych osobistości wybranym zostanie, które oświadczyły się stanowczo za dotychczasową, zewnętrzną polityką kanclerza, — i to tak, aby już samo nazwisko jego było dostateczną rękojmią, że programat polityczny w niczem zmienionym nie zostanie."

Gdyby tak być miało, nie rozumielibyśmy wcale ustąpienia hr. Andrassyego, który widocznie prywatne i czysto osobistej natury powody musiałby mieć, nalegając tak bardzo na swoją dymisję.

Bohemia dowiaduje się z Wiednia o usiłowaniach, czynionych tamże w celu zatrzymania kanclerza w gabinecie. „Faktem jest, pisze korespondent *Bohemii*, że nawet w najwyższych kołach decydujących nie chciano się oswoić z myślą dymisji hrabiego, a nawet sam monarcha w rozmowie z pewną zaufaną osobistością wyraził nadzieję, że pan minister nie zechce nieodwołalnie nastawać na swą dymisję. Obaj prezesi gabinetów, Tisza i Taafe, dokładali również wszelkich starań, aby swego kolegę do zmiany postanowienia nakłonić. Tisza zjechał umyślnie do Wiednia, hr. Taafe odwiedzał Andrassyego w Ischlu, ale wszystko na próżno".

Cała ta sprawa z każdym dniem staje się bardziej intrygującą; dzienniki wiedeńskie nie omieszkają zapewne dać nam wkrótce stosowne objaśnienie.

Okupacja Nowego-Bazaru została widocznie postanowioną, skoro wojska austryjackie zdążają już ku granicy sandżaku, gdzie oczekiwać będą dalszych rozkazów.

Z telegramów stambulskich dowiadujemy się bliższych szczegółów o pierwszej wspólnej sesji komisji grecko-tureckiej. Po załatwieniu wstępnych formalności i wymianie wzajemnych listów upełnomocniających, komisarz grecki odczytał szczegółowe sprawozdanie z żądań i pretensyj rządu ateńskiego, zaaprobowanych w zasadzie przez kongres berliński i zapytał, czy strona przeciwna godzi się na prowadzenie układów na podstawie protokułu kongresu. Na to Savfet pasza odrzekł, że nie może dać w tej kwestji stanowczej odpowiedzi i prosi o trzy dni czasu do zasięgnięcia wyższych postanowień.

Na tem konferencję zamknięto, naznaczywszy drugie posiedzenie na czwartek.

W tych dniach rozpocząć ma także komisja międzynarodowa we Wschodniej Rumelji swoje czynności w dziale finansów rzeczonej prowincji. Praktyczne zastosowanie ewentualnych uchwał natrafi zapewne na liczne przeszkody; mieliśmy już dowody tego na zeszłorocznych doświadczeniach dyrektora komisji finansowej p. Schmidta, którego przyjmowano krzykiem, pięściami i gradem kamieni.

Następnie ma się międzynarodowa komisja udać do Konstantynopola, aby na zasadzie artykułu 23 traktatu dać swoją opinję o projektowanych reformach w europejskich prowincjach Turcji. Reformy te mają, jak wiadomo — odpowiadać owym, które Porta w r. 1868 wprowadziła na Krecie.

Tymczasowo postanowiła Porta w celu ustanowienia sumiennej kontroli przy administracji podatków w rzeczonych prowincjach, zamianować obok miejscowych poborców, inspektorów finansowych z łona obcokrajowców, którzy będą pilnowali całego procederu ściągania i oznaczania opłat państwowych od mieszkańców.

Pogłoska, dotycząca tego przedmiotu, nie rozwiała się jakoś bez śladu i co dziwna — przeszła przecież w dziedzinę faktu.

Sułtan rozkazał rozpuścić do domów 80 bataljonów redyfów, aby w ten sposób umniejszyć ciężarów państwu; ale nie pomyślano o tem, czem zająć owych urlopników, wygłodzonych, zbiedzonych, zdemoralizowanych złą służbą i długą bezczynnością.

W sobotę zebrały się po miesięcznej przerwie Izby rumuńskie, aby dalej obradować nad rozwiązaniem **kwestji równouprawienia żydów**. Orędzie księcia zapowiada przedstawienie parlamentowi aktów dotyczących rewizji ustawy w myśl traktatu berlińskiego i wyraża nadzieję, iż Izby zechcą pomyślnie i ku zaspokojeniu narodowych interesów rozwiązać powyższą kwestję. Tymczasem parlament odroczył dalsze obrady do 1-go września, do którego to terminu powrócić mają ministrowie, pozostający na urlopie, a zwłaszcza minister spraw zewnętrznych Boerescu, który w tych dniach ukończy swą pielgrzymkę po dworach europejskich.

Korespondent *Pressy* wszelako bardzo pessymistycznie przedstawia sytuację w Rumunji i przepowiada, albo rozwiązanie parlamentu, albo podanie się do dymisji całego gabinetu. Deputowani w ciągu swej miesięcznej przerwy wcale nie zmienili swojego przekonania, i po bliższej naradzie ze swymi wyborcami na prowincji powrócili do stolicy jeszcze gorzej usposobieni dla kwestji równouprawnienia żydów. W całej Mołdawji i w części Wołoszy, reprezentanci trzeciego kolegium, t. j. kupców i przemysłowców, zobowiązani zostali solennie do zachowania swego stanowiska wobec rządu i nie czynienia żadnych innych ustępstw w kwestji żydowskiej ponad te, jakie znany projekt większości zawiera, t. j. wydawanie indygienatu osobistego zgłaszającym się poddanym wyznania mojżeszowego, o ile do tego potrzebne kwalifikacje posiadać będą.

Wobec takiego stanu rzeczy, kryzys rządu, albo parlamentu rumuńskiego wydaje się nieuniknіony, a pogróżki mocarstw co do ewentualnych następstw z niewykonania zobowiązań traktatowych występują znowu na pierwszy plan. Zobaczymy zresztą ze sprawozdań pana ministra spraw zewnętrznych, o ile mocarstwa europejskie skłonne są do uwzględnienia wyjątkowych stosunków wewnętrznych Rumunji i jak na ich uregulowanie zapatrywać się zechcą.

W Egipcie przygotowyje się nowa kwestja poważniejszego znaczenia. Oto król Abessynji zerwał traktat pokojowy, zawarty z Egiptem w r. 1877 i wtargnął w jego granice ze swojem wojskiem. Khedyw uwiadomił o tem niezwłocznie londyński i paryski gabinet i zażądał pośrednictwa mocarstw. Tymczasem wysłano z Suezu do Górnego Egiptu wojska w celu odparcia dalszej inwazji abessyńczyków. Zdaje się, że ta niespodziewana okoliczność powstrzyma Tevfika paszę na pewien nieograniczony czas od zapowiedzianego wyjazdu do Konstantynopola.

Agence Russe w wielce znaczących słowach konstatuje zbliżenie się Rosji do Szwecji i gorące sympatje, które te dwa sąsiednie mocarstwa łączą ze sobą. „Nie dziwilibyśmy się — pisze ów organ — gdyby ta szczęśliwa wspólność usposobień objawiła się temi dniami w jeszcze wymowniejszy sposób urzędowej natury, nad którym wszelako nie możemy się przedwcześnie rozwodzić".

Presse domyśla się w tych słowach alluzji do odwiedzin J. C. W. Następcy Tronu rossyjskiego, zapowiedzianych na dworze króla Oskara, który przed niedawnym czasem puścił w świat rozprawę (Deux détroits), wykazującą o ile wszechświatowe stanowisko Rosji związanem jest z wolnem krążeniem floty jej przez obie te cieśniny, które państwo rossyjskie od morza północnego i śródziemnego oddzielają. Dla podtrzymania równowagi zaś i jako prezerwatywa przeciw możliwym nadużyciom możnaby Skandynawję i półwysep bałkański zbliżyć ku Niemcom.

Zdaje sie tedy, że Rossja obecnie pragnie owe obawy króla Oskara usunąć, a przyciągnąć go zupełnie na swoją stronę i pozyskać co do pierwszej połowy powyższych kombinacyj.

Zdawałoby się, pisze ten dziennik, jakoby książę Bismarck po cichu przygotowywał się na wszystkie ewentualności.

Z Berlina wydano rozkaz przyśpieszenia budowy twierdzy toruńskiej, tak, aby zamiast w czterech latach, jak dawniej projektowano, wszystkie forty w przeciągu siedmiu kwartałów wykończone zostały. Obecnie 400 robotników pracuje przy każdym z nich.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Bruksella, 25-go.— Biskup w Lüttich umarł. Episkopat belgijski oczekuje z Rzymu upoważnienia do ogłoszenia interdyktu na nauczycieli, którzy będą w szkołach udzielać nauki religji.

Paryż, 25-go.— Król Alfons odbył wczoraj przejażdżkę morską z obydwiema księżniczkami. Odbywają się w Arcachon konferencje pomiędzy baronem Schlossning a ministrem hiszpańskim co do przenosin arcyksiężniczki i osób, mających wejść w skład jej otoczenia.

Bukareszt, 24-go.— Po upływie miesięcznego terminu odroczenia, Izby zebrały się znowu. Mesaż księcia Karola powiada, że rząd przedstawi sejmowi akta dotyczące rewizji konstytucji w myśl traktatu berlińskiego i wyraża nadzieję, że izby załatwią sprawę zgodnie z interesem narodu. Po odczytaniu orędzia Izba poselska zawiesiła czynności do 1-go września. Senat odbędzie posiedzenie jutro.

Rzym, 25-go.— *Courier d'Italie* zapowiada blizkie zamknięcie posiedzeń parlamentu. Słychać tu, że Cairoli miał spotkanie z osobą upoważnioną do tego przez Bismarcka. Jutro spodziewany jest powrót Cairoliego do Rzymu. Odbędzie się niezwłocznie potem rada ministerjalna, na której roztrząsane będą sprawy wschodnie i sytuacja w Afryce.

Bukareszt 27-go. — Wieść o zamachu na ministra Cogolniceanu, rozpuszczona przez jeden z dzienników wiedeńskich, jest nieprawdziwą. Wypadek redukuje się do tego, że przed pięciu dniami miał miejsce w willi Cogolniceanu wystrzał pochodzący z nieostrożności, przyczem kula wybiła szybę w oknie sali jadalnej, gdzie natenczas nikogo nie było.

Sztokholm 24-go. — Wielki Książę Następca Tronu Rosji przybył tu wczoraj po południu parowcem królewskim Sköldmön, który wyprawiony został z wyższymi urzędnikami na spotkanie W. Księcia do Waxholm. W. Książę wraz ze świtą udał się przy odgłosie salw działowych w szalupie królewskiej do Skeppsbro, gdzie oczekiwały władze i warta honorowa, która powitała dostojnego gościa hymnem rosyjskim. Król w otoczeniu swej świty powitał serdecznie W. Księcia na tarasie zamku, gdzie też W. Książę zamieszkał. Dziś odbędzie się przejażdżka po zwierzyńcu.

Paryż 26-go. — Chrześcijańscy mieszkańcy Krety wręczyli jenerał-gubernatorowi adres, wyrażający niezadowolenie z rozwiązania sprawy amnestji przez Portę. Donoszą o gromadzeniu broni na wielu punktach wyspy.

Kurs giełdy warszawskiej— dnia 26-go sierpnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	142 80—59—65	142.87½	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.70.—.	9.71½	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	115.50—	115 80	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.—	125.10	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	99,50	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.80	98.—	—.—
„ „ „ małe.	97.75—80	97.95	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	—.—	—.—	—.—
„ „ „ II.	94.45	94.60	—.—
„ „ „ III.	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.70—50	87.80	—.—
„ „ małe	87.50—70	87.70	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.80	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz	—.—	269.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	270.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $71^1/_9$ nowych $88^8/_9$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $201^7/_{18}$ m. Łodzi $159^{13}/_{18}$ listów likwidacyjnych $94^4/_9$, obligów skarbowych $161^1/_{10}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $59^7/_{10}$. 2-ej emisji $226^2/_5$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— **marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.**

— ***Szkoła realna 4-klasowa*** **St. Gargulskiego**, Marszałkowska nr 28 (róg Chmielnej), odbywa codziennie zapis i egzamina wstępne nowych kandydatów. 1—3—17478

— Mam honor zawiadomić, że w ***Instytucie gimnastycznym***, ulica Miodowa nr 3, z d. 20 sierpnia po wyrestaurowaniu lokalu lekcje rozpoczęły się. — *M. Olszewski.* 1—1—17497

— W ***szkole realnej*** 4-klasowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 54 (wprost hotelu Saskiego), zapis i egzamina wstępne uczniów przychodnich i pensjonarzów odbywają się codziennie zrana od 9—12 i po południu od 3—5.— *Ludwik Wyrożemski.* 1—6—17489

— ***Ignacy Krzyżanowski,*** artysta muzyczny powrócił do Warszawy, mieszka obecnie przy ulicy Zielnej nr 11. —17511- 1—5

— ***Kazimierz Szpecht,*** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Długa nr 21.—17433—

— P. ***Emilja Walkiewicz,*** współwłaścicielka fabryki kwiatów, Podwal nr 16, wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia się w nowości na sezon jesienny i zimowy. —17533—

— Mam honor podać do wiadomości publicznej, że na mocy upoważnienia władzy szkolnej z dniem 4 (16) sierpnia r. b. otworzyłam na Pradze przy ulicy Moskiewskiej pod nr 278 szkołę prywatną jednoklasową początkową żeńską.—***Marja Szmurło.*** —16946—3—3

— ***Władysław Wojciechowski***, pianista, b. laureat Warsz. instytutu muzycznego, przyjmuje zamówienia na lekcje wyższej gry fortepianu i teorji muzyki. — Hotel Litewski, ulica Nowo-Senatorska. 2—3—17299

— Dr Juljan ***Kramsztyk,*** ordynator szpitala dla dzieci, powrócił do Warszawy. Sliska nr 35.

— Dentysta ***Feliks Ziemiański*** powrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących od godziny 10-ej rano do 1-ej z południa, a od 3-ej do 6-ej wieczorem. Krakowskie-Przedmieście nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. —17210—2—9

— ***Dr W. Oltuszewski,*** ordynator Klin. uniwersyteckiej szpitala św. Ducha. — Stare-Miasto nr 11, w domu gdzie apteka. 3—3—16.985—

—***Dr Adam Bauerertz*** wyjechał za granicę. 2—2—16.843—

Dentystyczno-leczniczy zakład
MAURYCEGO H. NEUMARKA dentysty,
który przez ostatnie lat 14 egzystował w domu przechodnim Roeslera z d. 10 lipca przeniesiony został na ulicę Długą nr 31 obok hotelu Niemieckiego, I-sze piętro od frontu. —14,529—12—12

LEKCJE
wyższej gry fortepjanu
rozpoczynają się w dalszym ciągu od dnia 1-go września w mojem mieszkaniu, ulica Złota nr 4.
EMANUEL KANIA,
profesor muzyki instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego wychowania panien. —17093—4—6—

TEATR LETNI.
Dziś: **Marta.** Jutro: **Król Lear.**

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 18. Reomura 760 (Odmiana.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 5 cali 9

Cena okowity z dnia 26 sierpnia.
Hurt. skł. wiadro. rs. 6.99[5] garniec rs. 2.27 ½.

Na bardzo przystępnych warunkach

Stancja dla Uczniów.

Zapewnia się troskliwość i opieka.—Ulica Zapiecek Nr 2, mieszkania 6. —17406—1—2

Zakład Naukowy Żeński

Edwiny z Szaniawskich Szaniawskiej,

przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, odbywa się codziennie. Kurs nauk rozpocznie się od dnia 1 Września r. b. —17454—1—3

UCZEŃ

dobrej konduity, znajdzie miejsce u Jubilera. Świętojańska Nr 13 nowy. —17471—1—3

Dwie Panienki

mohą mieć pomieszczenie przy porządnej familji. — Bliższa wiadomość: Hoża Nr 12 lit. A, mieszkania Nr 8; od godziny 11 do 4 po południu. —17448—1—3

Potrzebną jest zaraz

Bona, t. j. Niania,

dobrze znająca po rusku i mająca dobre rekomendacje, do kilkoletniego chłopczyka. Dowiedzieć się można na placu Wareckim, domu Nr 14, mieszkania 6, od 9-tej do 12-tej przed południem i od 4-tej do 6-tej po południu. 1—3—17430—

Poszukuje pracy

Człowiek w sile wieku, przybyły z prowincji, dający jaknajlepszą rekomendację w kupieckim lub innym zawodzie. — Łaskawe oferty uprasza się składać w cukierni p. F. Pągowskiego, Marszałkowska Nr 47. 1—3—17412—

Dla Rodziców.

Jest jeszcze wygodne pomieszczenie dla dwóch panienek uczęszczających do jakiegokolwiek Zakładu Naukowego, w domu przyzwoitym, w którym znajdą troskliwą opiekę, odpowiednie towarzystwo, oraz lekcje muzyki na miejscu. — Ulica Danielewiczowska drugi dom od Senatorskiej Nr 2, mieszkania 19. 1—3—17409—

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej

przyjmuję uczni do szkół rządowych i prywatnych na mieszkanio z wszelkiemi wygodami i opieką macierzyńską, podług życzenia udziela się korepetycyj; także jest **Pokój** do wynajęcia dla kawalera również ze stołem, pościelą i usługą, lub bez —Ulica Piwna Nr domu 25, mieszkania Nr 4, pierwsze piętro. 1—1—17431—

STOLARZ

wydoskonalony w robocie meblowej, przyjmuje wszelkie naprawy i odnawiania mebli, które uskutecznia z największą sumiennością i w czasie jaknajkrótszym. Mieszka przy ulicy Trębackiej Nr 5 w oficynie lewej.
1—3—16078— **Tyszka.**

Dobra Ziemskie

Kozery,

w powiecie Błońskim, odległe o 2 wiorsty od stacji kolei Grodzisk, a o 4 mile od Warszawy, z kompletnemi zabudowaniami, inwentarzem, cegielnią i remanentem cegły, z powodu wyjazdu właściciela za granicę są do sprzedania. Rozległości włok 18. — Wiadomość na miejscu w koszarach. 1—4—17435—

Do sprzedania:

Zegar ścienny tygodniowy za 25 rs.
Złoty damski zegarek, fabryki Patka 24 rs.
Maleńki zegarek damski za 22 rs.
Zegarek męzki kryty w dwóch złotych kopertach za 25 rs.—Ulica Krucza Nr 5, prawa oficyna przy ogrodzie, pierwsze piętro. 1—2—17419—

Sklep Towarów Kolonjalnych

zaraz do sprzedania z całem urządzeniem, towarami i rzeczami domowemi, z niedrogiem komornem, to jest pokojem od frontu, za rs. 200 rocznie; nabyć można za przystępną cenę z powodu słabości i nagłego wyjazdu. Bliższa wiadomość w Kiosku 13. 1—3—17509—

Szafy, Bufeta Sklepowe,

Gazometr i Lampy gazowe, są do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Cukierni, przy ulicy Elektoralnej Nr 20. —17483—1—3

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach kroju, może bez poprawki krajać; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA.**
Nr. 37 Plac Zygmunta, gdzie **Apteka.** —17458—1—6

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, ulica Piekarska Nr 2 nowy. —17443—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

za rs. 45. — Ulica Aleksandrja Nr domu 12, mieszkania 12, na dole. -17445—1—1

Jest Fortepian

do egzercytowania się.—Ulica Żórawia Nr 24, mieszkania 7. — Tamże przyjmuje się **krawieczczyznę damską do roboty i ubrania dziecinne.** —17446—1—3

Rsr. 3,100

do wypożyczenia na hypotekę.—Ślepa Nr 305, w Restauracji. —17420—1—6

Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania 2, na parterze, dostać można

Buljonu wyborowego,

na różne ceny, również Słoniny wędzonej, Masła słonego i Sera śmietankowego, przysłanego ze wsi. —17417—1—3

POWÓZ

cztero-osobowy, fabryki Hessego, mało używany, jest do sprzedania.—Wiadomość w domu Nr 1, przy ulicy Oboźnej, u stangreta Andrzeja. —17473—1—1

Skład Węgli i Drzewa,

z powodu słabości zdrowia i zmiany interesu. jest do odstąpienia z całem urządzeniem, za umiarkowaną cenę.—Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 27, u p. Białowąs, od frontu. —17477—1—2

DOROŻKA

z jedną parą dobrych koni. do sprzedania.—Wiadomość: Chmielna Nr 8; od godz. 6 rano do 1-szej. —17475—1—3

Bryczka Nejtyczanka,

jest do sprzedania za przystępną cenę, w składzie węgli i drzewa, przy ulicy Marjańskiej róg Pańskiej Nr 1216. —17472—1—2

Paka od fortepianu,

ze śrubami, jest do sprzedania —Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 26. —17459—1—2

Dwie Bramy

do sprzedania od wozowni, w bardzo dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 4 a, u stróża. —17504—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

przy ulicy Leszno Nr 47. —17505—1—1

DO SPRZEDANIA:

Szafa magazynowa, Comptoir, trzy Znaki i Łóżko. — Ulica Koźla Nr domu 9, mieszkania 10: obejrzeć można od godziny 10 do 4 codziennie, wyjąwszy Świąt i Niedzieli. —17506—1—1

Do sprzedania



Faetonik

używany, w dobrym stanie i Powóz mocny i lekki, oraz Bryczka węgierka, bez resorów.—Ulica Wielka Nr 9. —17501—1—3

Są do sprzedania

Dwa Magle

angielskie, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Piwna Nr 7. —17500—1—1



Magazyn Ubiórów Męzkich
A. RAUER & Co.



przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 24 róg Jasnej.

Posiada wielki zapas świeżo wykończonych **Mundurków, Spodeniek, Szyneli** letnich i zimowych dla **uczni szkół**, oraz **Marynarek** do polowania i **Burek**, wszystko po nader przystępnej **cenie**, również znaczny zapas garderoby letniej, którą sprzedaje po cenie kosztu.

Zarazem poleca swój wielki wybór i zapas najświeższych **materjałów** zagranicznych i krajowych tak na sezon jesienny jako i zimowy, z których podług najświeższych żurnali francuzkich i angielskich, wykonywają się wszelkie zamówienia ustne i listowne, poręczając za wszelką akuratność, przy największej staranności ku zadowoleniu Szanownych Kommitentów.

Osoby zamieszkałe na prowincji Królestwa i Cesarstwa, mają dogodność załatwienia przez korrespondencję albowiem posiadamy książeczkę wzięcia miary, własnego wydania, za którą Wystawa Wszech-Świata Wiedeńska nagrodziła medalem. Takową książeczkę dla każdego zrozumiałą, na żądanie wysyłamy pocztą france.

Wszelkie żądania a nawet kommisowe zlecenia, załatwiamy jak najśpieszniej z zupełną akuratnością 3—3 — 17006 —

DO SPRZEDANIA:

1. **Plac na Pradze** obejmujący łokci kwadratowych 20,000, może być podzielony na mniejsze place.
2. **Possesja** za rogatkami Moskiewskiemi po zwiniętej fabryce (chemicznej pralni), obejmująca łokci kwadratowych 20,000, z budynkami i machinami.
3. **Dom murowany,** kryty blachą, w mieście gub. Radomiu, na rogu dwóch ulic pryncypalnych, z **placem** łokci kwadr. 15,000, zasadzonym drzewami owocowemi, mającym trzy fronty od ulic pryncypalnych, na którym budynek murowany pod blachą—może być zamieniony z dopłatą na dobra ziemskie.
4. **Dom murowany z ogrodem** w mieście Skierniewicach, może być użyty na letnie pomieszkanie.
5. **Dobra ziemskie i lasy** z drzewem towarowem i budulcowem, oraz **drzewo budulcowe** na sztuki tak w Królestwie jakoteż i w zachodnich guberniach Cesarstwa, pod każdym względem jak najlepiej warunkowane.

Bliższych objaśnień udzieli Biuro Agentury Hand. Przem. i Roln. Ulica Królewska Nr 41, otwarte każdodziennie od godziny 10—5 z wyjątkiem świąt.
1—3 — 17466 —

Kolczyki i Broszka,

złote, z perełkami i ametysem, modne, gustowne, są do sprzedania. — Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —17486—1 - 3

Za rs. 50

Kolja turkusowa, Bransoleta, Brosza i Kolczyki.—Tamże kupuje się stare złote biżuterje i kamienie, u Jubilera. — Świętojańska Nr 13 nowy. —17470—1—3

FABRYKA i MAGAZYN

OBUWIA

damskiego i mężkiego

K. Tomaszewskiego i S-ki

w Warszawie,

ul. Krakowskie-Przedmiescie Nr 39 wprost Skweru.

Poleca na nadchodzący sezon wyroby swoje z najlepszych towarów krajowych i zagranicznych, podług najświeższych żurnali; obstalunki wykonywają się szybko, elegancko i gustownie. Skutkiem licznych obstalunków, fabryka powiększyła zastęp zdolnych pracowników, co umożebnia punktualne wykonywanie zamówień. Za wybór towaru i trwałość roboty, fabryka ręczy. **Ceny nizkie.** 4—5 — 16468 —

Będąc przez lat wiele starszą Panną w fabryce Gorsetów paryzkich pani **Marji Payer,** przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstalunki na

CORSETY

i **do prania** i do **reperacji,** do przerabiania i **wyrównywam także złe figury.**

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. —7647—

Są do sprzedania

WYŻŁY

dwumiesięczne, z rassy Neu-foundland.—Wiadomość powziąć można: ulica Piwna Nr 9, u J. Kwiatkowskiej. —17306—2—6

OBWIESZCZENIE.

Warszawski Zarząd Okręgowy Inżenierji niniejszem podaje do wiadomości powszechnej, iż z rozporządzia władzy wyższej, przy twierdzy Nowogieorgiewskiej na rzece Narwi ukończony będzie dnia 6 Sierpnia starego stylu roku bieżącego most pływający.

Most ten ustawia się poniżej mostu kolei żelaznej, wyżej zaś wiszącego na tejże rzece przy wymienionej twierdzy i pozostawać będzie na wodzie około dwóch miesięcy.

W celu uchronienia go od uszkodzeń, wzywa się właścicieli statków i tratew idących w dół rzeki Narwi i kierujących się w górę tej rzeki ku Wiśle, iżby od wyżej wymienionego czasu, aż do rozebrania w mowie będącego mostu, przystawali ze swymi statkami i tratwami na wiorstę od niego i z tamsąd dawali znać znajdującej się przy moście łużbie Fortecznego Nowogeorgiego Zarządu Inżenierji celem wydania rozporządzenia co do przepuszczenia ich przez most w oznaczonym do tego czasie, a mianowicie codziennie o godz. 8 rano i 3 po południu.

Jednocześnie uprzedza się, iż w razie uszkodzenia mostu skutkiem nieostrożności przez statki i fiatwy, właściciele owych podległą odpowiedzialności i karze pieniężnej stosownie do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1838 roku za Numerami 5563/17864 r. b. moście łyżwowym w Warszawie. 3—3 — 16796 —

APTEKA

do sprzedania przy kolei Terespolskiej, mająca obrotu 3000 rs. rocznie. Wiadomość w fabryce B. Bakaty i S-ka ulica Świętojerska Nr 12A. 3—6— 15791—

Uzdolniony Stolarz,

kompententny tak w robocie mebli jako i tokarskiej, poszukuje odpowiedniego zajęcia na tej drodze. Pomieniony jest Czechem i zna język Niemiecki. Adressować: **Piotr Kozinek,** w ogrodzie Instytutu w Nowej Aleksandrji. 2—4 — 17357 —

Przełożona

Pensji Żeńskiej,
VI-cio klassowej

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1879/80 rozpoczął się dnia 20 Sierpnia r. b. Kurs nauk 2 Września Krakowskie-Przedmieście, pałac Stanisława hr. Potockiego Nr 415.
Anna z Jacuńskich Jasieńska.
2—3 — 17125 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 190.

Dnia 26 sierpnia 1879 roku. — *Wtorek.* — *Dnia 14 (26) sierpnia 1879 roku.*

Księgarnia B. CASSIUSA,

przy ulicy Miodowej Nr 14, zaopatrzona we wszystkie

Książki szkolne,

przepisane dla tutejszych zakładów naukowych.
5—12—17098—

Książki Szkolne,

Kajety i inne **materjały piśmienne**

w Księgarni K. Prószyńskiego.

Ulica Rymarska Nr 12.
—17285—2—3

KSIĘGARNIA Maurycego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika, oraz Filja, Senatorska Nr 22.

Poleca z początkiem roku szkolnego następujące książki, służące do metodycznego wykładu mowy ojczystej.

Początki języka polskiego, książka do czytania, ułożona podług stopniowego rozwoju pojęć, mowy i gramatyki przez **Władysława Nowickiego**, zalecana przez Ministerjum Oświecenia publicznego. Wydanie nowe. Cena 45 kop., w oprawie 50 kop.

Jak uczyć początków języka, wskazówki dla rodziców i nauczycieli, tegoż atura. Cena 25 kop. Osobom biorącym w większych partjach ustępuje się stosowny rabat.
1—3—17367—

Ceny Materjałów Piśmiennych dotąd jeszcze niepraktykowanych.

Dzienniki lekcji kop. 6 nie zaś $7^1/_3$, Ołówek dobry kop. 1 nie zaś $1^1/_2$, Obsadka kop. $^1/_2$ nie zaś $1^1/_2$, Tuzin piór stalowych kop. 4 nie zaś 5, Gumma do atramentu i ołówka kop. 3, Kajeta liniowane tuzin od 25 kop., Kajeta glansowane tuzin od 40 do 50 kop., Rejscajgi w pudełkach od 40 kop., Tornistry skórzane od $1^1/_2$ rs., Bilety wizytowe 100 od 60 kop., 150 ark. papieru i kopert, z literami od 40 kop., Notesy w wielkim wyborze, Kałamaże, Rajsbrety, Pinesy, Farby, Wzorki do rysunków i Laubzegi. Pędzelki, Tusz hiński, Kredki kolorowe, Tabliczki szyfrowe i t. p.— Poleca Skład Papieru i galanterji,

M. Baranowskiej,

Ulica Elektoralna Nr 23.
—17205—3—4

Potrzebną jest

PANNA

starsza do kroju sukień i zarządzania pracownią.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 17.
—17463—1—3

PANNY

i Uczennice, potrzebne są do fabryki kwiatów, przy ulicy Leszno Nr 63. —17461—1—3

Nauczycielka,

posiadająca patent wyższy Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcje muzyki na godziny.—Adresy składać uprasza w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. K.
—17427—1—2

Poszukuje się do konwersacji w języku niemieckim

Osobę uzdatnioną,

mogącą poświęcić kilka godzin wieczornych w tygodniu. — Adresy proszę składać poste-restante 415. J. G. —17429—1—1

Potrzebną jest

Francuzka,

znająca gruntownie język, z dobrym akcentem, którąby mogła udzielać lekcje konwersacji w godzinach po południowych.—Nowy-Świat Nr 17.
—17464—1—3

Subjekt Cukierniczy,

potrzebny jest do robót piernikarskich.—Ulica Freta Nr 14 nowy. —17439—1—3

Nakładem **J. Błaszkowskiego Księgarza w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 24, wyszły dziełka naukowe:**

Bocquel. Rozmowy francuzko-polskie, przejrzane i poprawione przez Armand Renaud, wydanie 12-te, rs. 1.
— Rozmowy francuzko-ruskie, rs. 1.
Denoix. Nouvelle Chréstomathie française ze słowniczkiem do tłumaczenia, kop. 60.
Dmochowskiego. Krótki Zbiór Historji Starego i Nowego Testamentu. Wydanie ósme, kop. 10.
Elkany. Nowa Metoda nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad czterech języków Wydanie 16-ste, kop. $52^1/_2$.
Ganota. Fizyka (z francuzkiego) z 620 drzeworytami. Wydanie 2-gie, rs. 3.
Grubecki. Arytmetyka kurs niższy i Wyższy, rs. 1.
— Sam kurs niższy, kop. 60.
Hermanna. Fizjologja człowieka, z niemieckiego, rs. 2.
Jachowicz. Sto nowych powiastek z drzeworytami, kop. 75.
— Bajki i powiastki kompletne w 3-ch tomach, 1 rs. kop. 50.
T. Nowosielskiego. Bajki i powiastki z rycinami, kop. 90 lub kop. $67^1/_2$.
Najłatwiejsza Nauka Czytania za pomocą liter ruchomych w pudełku z książką, kop. 60.
S. Oleszczyńskiego. Wzory kaligrafji. Piękne wydanie, kop. 35.
Sierocińskiego. Gramatyka Polska mniejsza, kop. 10.
— Gramatyka Polska większa, kop, 20.
Ks. Solarskiego. Dra Teologji. Katechizm mniejszy, kop. 20.
Schmidta. Małe powieści dla dzieci, kop. 60.
Wzory prozy i poezji niemieckiej dla gimnazjum (Auswahl von Mustern deutscher Prosaiker und Diahter), kop. 75. 1—6 — 17356 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 22 Sierpnia (3 Września) t. r., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1880, różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3—3 — 16287 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę i ułożenie rur żelaznych z dwiema szluzami, przez wał ochronny na Pradze, od summy anszlagowej rs. 2134 kop. $93^1/_2$.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 214 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy i ułożenia rur żelaznych z dwiema śluzami, przez wał ochronny na Pradze, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 214 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N., pisałem dnia N.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—3 — 17229 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Września r. b. o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w r. 1880 dla Warszawskiej Policji Wykonawczej i Straży Ogniowej drzewa, świec mioteł i rózg brzozowych, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim" i w „Gazecie Policyjnej." 2—3 — 16708 —



Tylko co opuściła prassę „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich" wydanie 4te, świeżo opracowana i po prawiona w całym swym kierunku przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

znanego autora z wielu dzieł tego rodzaju. Wydanie 4-te zawiera najmodniejsze wzory kroju gruntownie i ze wszystkiemi regułami fachowemi opracowane, a wykład tak ułatwiony, że panie bez pomocy nauczyciela mogą bardzo zręcznie krajać najwykwintniejsze fasony, jest to wynik kilkunastoletniej pracy w zawodzie nauczycielskim. W zakładach nauki kroju K. Głodsińskiego, wpisy na naukę przyjmują się każdodziennie we **Lwowie**, w **Krakowie,** a w **Warszawie** przy ulicy **Miodowej Nr 1**. Wykład kroju i szycia odbywa się pod dyrekcją samego autora metody. Cena dzieła dwutomowego rs. 3, linijek krojowych ułatwiających rysunki rs. 1 kop. 50. Na prowincję wysyła dzieło odwrotną pocztą za doliczeniem kop. 20, z linijkami krojowemi kop. 70.
2—6 — 16871 —

Potrzebną jest

Francuzka,

na stałe, do dwojga dzieci, ale tylko z dobremi świadectwami. — Saski plac, dom Warszawskiego Wojennego Okręgu, dawniej Skwarcowa; zastać można od godz. 10 rano do 12, stróż wskaże. —17442—1—2

TECHNIK

przybyły niedawno z Cesarstwa, gdzie przez lat kilka spełniał te obowiązki, poszukuje miejsca w Fabryce lub u pp. Budowniczych. Osoby interesowane zechcą złożyć adresy w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 12. —17422—1—2.

W Pensjonacie

dla **Panienek będących w edukacji,** u **Nauczycielki wyzszej francuski** jest jeszcze **pomieszczenie** dla dwóch, na warunkach nader korzystnych.— **Tu udzielają także Lekcje języka francuzkiego** metodą nową (teoretyczno-konwersacyjną).— Róg Kruczej i Alei Jerozolimskiej Nr 21, mieszkania 16; wejście z dziedzieńca na prawo; od godz. 9 z rana do 11 i od 7—9 wieczorem.
—15604—6—6

OSOBA

znająca krawieczczyznę i wszelkie szycie na maszynie, także gospodarstwo domowe, z rekomendacją,—poszukuje miejsca—Królewska Nr 41, mieszkania 25. —17383—1—2

Ogrodnik, kawaler,

opatrzony dobremi świadectwami, może znaleźć miejsce stałe.—Wiadomość w Kantorze przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-m piętrze. —17462—1—3

Ogrodnik,

kawaler, niemiec, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady od 1-go Października r. b. w Królestwie lub w Cesarstwie, gdzieby była oranżerja, cieplarnia i ogrody do zaprowadzenia, lub do zarządzenia, przy odpowiedniej pensji.—J. Schubert, w Walewicach p. Łowicz. —17502—1—2

Stolarz

który praktykował za granicą, biegły w swej sztuce, podejmuje się odświeżań Mebli jak najczyściej, w krótkim czasie, za umiarkowaną cenę.—Upraszą o łaskawe adresa: Nr 14 Aleksandrja, stróż wskaże. —17474—1—3

UCZEŃ.

Do składu Płótna, Kaftanów i Bielizny potrzebny jest zaraz **uczeń**, dobrej konduity, w wieku lat 14.—Wiadomość w Składzie Płótna w Gmachu Teatralnym pod filarami obok Cukierni. —17488—1—1

Człowiek młody,

24 lat mający, Saksończyk, wolny od wojska, wykwalifikowany drognista, obecnie pracujący w składzie materjałów **aptecznych i farb,** szuka w jakimkolwiek zawodzie odpowiedniej posady.—Adres: do Invalidendank w Chemnitz (Saksonia) dla G. V. 21. —17491—1—1

Stałe zajęcie.

Dla młodego człowieka, dobrego prowadzenia, ładnie piszącego po polsku, rossyjsku i niemiecku. — Interesanci zgłaszać się winni do Biura Agentury Hand. Przem. i Roln., ulica Królewska Nr 41, w godz. od 10—5, każdodziennie z wyjątkiem świąt. —17465—1—3

Gospodyni

może zaraz przyjąć ten obowiązek, lub też do dozoru dzieci, posiadając chlubne świadectwa. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 19, na 2-m piętrze, u p. Gelert.—Tamże jest **Fortepian** o 7 oktawach, do najęcia za rs. 4.
—17487—1—2

Do interesu handlowego tu w Warszawie, poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem 2000 rs., w celu rozwinięcia czynności na zewnątrz. — Reflektanci raczą zostawić swoje dokładne adresy w Redakcji niniejszego pisma, oznaczając takowe lit. Y. Y. $1003^1/_2$. —17453—1—3

Były Professor

gimnazjum daje lekcje ruskiego języka i literatury, oraz historji i geografji. — Chmielna Nr 27, 1-sze piętro, od frontu. — Tamże **Pokój** do najęcia z osobnem wejściem.
—16835—6—6

Stancja dla Uczniów Szkół,

którym zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem męzkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach.—Fortepian w miejscu.—Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania.
—17134—4—6

Polski Skład Nici ulica hr. Berga 11. — Rękawiczki jedwabne fil d'Ecosse i bawełniane. — Wybór różnych grzebieni paryzkich i przepięć. — Włóczki. — Jedwabie, Kordonki. — Point-lace i t. p. —11064—12—0

Polkrsi S kł.ad Nici ul. hr. Berga 11. — Wybór Pończoch, Skarpetek i Kaftanów z własnej fabryki.— Gorsety Paryzkei po rs 3, 5 i 10, fiszbinowe zwyczajne po rs. 1 kop. 50.—Portmonetki po cenach fabrycznych. 11065—14—0

Książki Szkolne

do nabycia, w Księgarni **H. Olawskiego,** Świętokrzyzka Nr 13.
—17382—2—6

Nauczycielka,

z patentem udziela muzyki, 35 kopiejek za godzinę.—Nowy-Świat Nr 36, u rządcy.
—17397—2—3

Stancja dla Uczniów,

uczęszczających do Gimnazjum Szkoły Tecunicznej i innych zakładów naukowych, z zapewnieniem opieki troskliwej i pomocy naukowej. Na żądanie mogą być udzielane lekcje muzyki i francuzkiego języka.—Tamże jest do wynajęcia **salonik.**—Ulica Złota Nr 13, mieszkania 14, na 1-em piętrze, w drugiej bramie.
—16532—12—12

Stancja dla Uczniów,

od kilku lat egzystująca, przy ulicy Zielnej Nr 15, mieszkania Nr 14, naprzeciwko gimnazjum 5-go. Pomoc naukowa, konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim, oraz fortepian dla uczących się grać. Warunki przystępne. **A. Bassak.**
—16620—6—6

Nauczycielka

muzyki z dyplomem, udziela zasad harmonji muzyki na godziny. Także poszukuje demi place za lekcje muzyki. — Chmielna Nr 6, na 1-m piętrze na prawo. 2—3—17200—

Lekcje Muzyki

udzielam na własnym fortepianie i po domach, oraz i języka francuzkiego, ulica Złota Nr 13, mieszkania 14, na 1-m piętrze, w drugiej bramie, wiadomość od godziny 3-ciej po południu do wieczora. 3—3—17010—

Pensja Wyższa Żeńska

6-cio klasowa

Natalii Płużańskiej

Widok Nr 9 i Al. Jerozolimska Nr 26.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic, tak pensjonarek, jak przychodnich na przyszły rok szkolny, rozpoczyna 20-go Sierpnia, w godzinach od 11-ej rano do 4-ej po południu, lekcje zaś dnia 5-go Września r. b.—Osoby życzące sobie listownie zasięgnąć wiadomości o warunkach przyjęcia uczennicy do Zakładu raczą adresować na ulicę Widok Nr 9. —16554 -4—7

Stancja dla Uczniów

Szkoł; przyjmuję na stancję jednego lub dwóch uczniów gimnazjum lub innych zakładów naukowych, z zapewnieniem tymże opieki troskliwej, wygodne utrzymanie i pomieszczenie, przytem ciągła konwersacja i lekcje francuzkiego języka. — Ulica Chmielna Nr domu 56, mieszkania 9, w oficynie prawej na 2 piętrze.
—16912—3—3

Wolny Słuchacz Uniwersytetu,

z patentem gimnazjalnym, znający język francuzki i niemiecki, poszukuje lekcji przychodnich lub za stół i stancję.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 34, mieszkania 29.
—17123—3—3

Żądaną jest

Nauczycielka Polka,

na wieś, do jednej 11-letniej panienki, z dobrym francuzkim i muzyką. — Niecała Nr 4, mieszkania 8, na 3-m piętrze. —17207—2—3

P A R Y Ż A N I N

wychowany w Paryżu, w wyższych zakładach naukowych, posiadający obok zadziwiającej zdolności wykładu i najprzystępniejszej metody, prawdziwie po mistrzowsku język francuzki i władający nim wykwintnie i salonowo, jak również angielskim i włoskim, udziela lekcji na godziny, za umiarkowane wynagrodzenie, we własnem mieszkaniu, lub na mieście.—Ulica Złota Nr 6, mieszkania Nr 4, M. Ch., zastać można od 3 po południu. —17172—2—3

OSOBA

posiadająca język francuzki, muzykę i przedmioty klassyczne, życzy sobie udzielać lekcje na godziny w własnem mieszkaniu; tamże jest **fortepian** na którym można się egzercytować kilka godzin dziennie. — Osoby interesowane zechcą się zgłosić pod Nr 13 na Podwal do Bremera. 4—6—16964—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, potrzebuje dziecię do piersi z zamożnego domu.—Bliższa wiadomość: ulica Długa Nr 19 nowy, w Kantorze mamek.
—17390—2—2

Żyto i Pszenicę

wyborową, w mniejszych lub większych partjach, z dostawą do Warszawy, **zakupuje,** pod Nrem 8, przy ulicy Długiej, mieszkania Nr 33,—stróż wskaże. —16775—3—3

Rs. 2,500,

potrzebne są na pierwszy numer hipoteki złożonej z dwóch domów drewnianych i trzech placy pod budowę, ubezpieczonych na rs. 4,000, przy samej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w mieście Piotrkowie Nr 221. — Wiadomość w Warszawie przy ulicy Wilczej Nr 16, u właściciela domu. —16996—3—3

Damskie, Męzkie i Dziecinne Obówie,

oraz nauka Kamasznictwa,

w Pracowni **A. Rosé,** Marszałkowska Nr 57. Obstalunki detaliczne, hurtowe i reperacje. Przyjmuje się również **szycie Sukień** damskich i dziecinnych. —16742—5—6

ZAKŁAD
mleczny z krowami

z trzyletnim zakontraktowanym lokalem i stajnią, w dobrym miejscu, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz do odstąpienia.—Chmielna Nr 10. —17070—3—5

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli machoniowych, t. j. **kanapa, stoł, sześć krzeseł, dwa fotele i lustro** nad kanapę (w złoconych ramach), **zegar porcelanowy** (antyk), **lampa duża stołowa, kredens orzechowy;** wszystko to jest w bardzo dobrym stanie. Po cenie nader przystępnej.—Wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej Nr 23, w Magazynie Obówia. —16998—3—3

Water Closet Paper.

Poszukiwaną bibułkę amerykańską do klozetów, jako to:

Preperowany Bromo Paper 1000 ark.	Rs. 2	k. —
Gayetti Medicated Paper 500 ark.	„ 1	„ 20
Goetze Water Closet Paper 500 ark.	„ 1	„ —
Closet Paper kieszonkowy w formacie portfelu 100 arkuszy	„ —	„ 25

nadeszła do Perfumerji Aleksandra Kocha.—Ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —16401—7—12

Para Koni,

szpaków, do sprzedania.—Wiadomość na Elektoralnej Nr 7, u właściciela domu.
—16898—2—3

Dwa Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, są do sprzedania.—Róg Dzikiej i Wołyńskiej Nr 23. —17053—2—3

Jest do sprzedania zwolnej ręki

POSESJA

za rogatką Wolską, przeszło 20 tysięcy łokci kw., zdatna na pobudowanie fabryki, lub też może być podzielona na place.—Wiadomość ulica Aleksandrja róg Tamki Nr 2 nowy, w traktyjerni, w każdym czasie.—16823—5—

Amerykan

prawie nowy, do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąść można u Teofila Rybińskiego, urzędnika Izby Kontrolnej w biurze, ulica Nowy-Świat Nr 14.—Tamże dowiedzieć się można o większym **Majątku Ziemskim** do sprzedania na korzystnych warunkach, lub zamiany na mniejszy. —16704—6—6

W Pracowni F. Bernsdorff,

wykończają się podług najświeższych żurnali **ubiory damskie i dziecinne.**—Chmielna Nr 1, w bramie na dole, mieszkania Nr 30.
—16868—4—6

Do sprzedania

KOLONJA

we wsi **Wola,** gminie **Czyste,** pod Nr 234, przy której jest domek wraz z pięknym owocowym ogrodem.—Wiadomość na miejscu, lub na ulicy Piwnej pod Nr 36, u p. Wróblewskich. —16747—3—3

Obiady prywatne

dla 3 stołowników, 2 pokoje kawalerskie do wynajęcia i tamże jest osoba pracująca lat kilka w najpierwszym zakładzie naukowym, która życzy sobie dawać lekcje na godziny Ulica Złota Nr 17 wiadomość u stróża.
—17114—3—3

Poszukuje się

Wspólniczki

z kapitałem rs. 1,000 do interesu dobrze prosperującego i przytem nowo-otworzyć się mającego. Wspólniczka jeśli będzie osobą fachową, znajdzie stałe zajęcie. — Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 5—6—17072—

Do wynajęcia od 1-go Października

WARSZTAT

obszerny dla ślusarza, może być i mieszkanie. Ulica Hoża Nr 35/1445 E. —16666—3—3

Krowiarnia

w korzystnem miejscu, z 6 lub 3 krowami, zaraz lub od **kwartału,** jest do sprzedania. Wiadomość: Danielewiczowska Nr 495.
—16922—3—3

Bawarja wraz z Kawiarnią,

w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie lub od kwartału. — Wiadomość tamże przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22 nowy.
—16942—4—4

Do sprzedania:

mundur, dwa szynele dla ucznia Gimnazjum realnego, na wzrost średni. Marjańska Nr 4. Wiadomość u stróża. —17115 -2—3

Akuszerka Gumieńska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —17166—3—4

DWA MAGLE

do sprzedania za rs. 180. — Ulica Nowolipie Nr 60. —17077—3—3

Krowiarnia

z powodu wyjazdu jest do sprzedania.—Marszałkowska Nr 69, w podwórzu.
—17096—3—3

Kapitał Rs. 3,000

jest do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer lub po towarzystwie kredytowem m. Warszawy domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej położonego. Życzący sobie wypożyczenia tego kapitału, zechcą zostawić swój adres z opisem stanu hypotecznego nieruchomości w Redakcji Kurjera dla lit. R.
3—3—17089—

Poszukuje się

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie, nieobciążonej dużym długiem, za którą uiścić można zaraz 6,000 rs, przy pozostawieniu reszty wartości na hipotece, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, z bramy piętro 2-gie, mieszkania Nr 5. 3—6—17101—

Majątek Ziemski.

W blizkości Warszawy, z komunikacją nadzwyczaj dogodną, jest do sprzedania za gotówkę lub zamianę na dom w Warszawie, odpowiedniej wartości majątek ziemski, rozległości włók 15, z lasem, łąkami, pałacem, ogrodem, dużemi zarybionemi sadzawkami etc. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Szkolnej Nr 3, stróż wskaże. 3—6—17087—

Potrzebna jest suma około

1,000 rubli

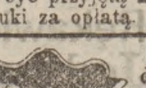
na warunkach korzystnych dla wypożyczającego, który oprócz procentu, może otrzymać na mieszkanie pokój z meblami i usługą, grający mogą użytkować z fortepianu,—adresa można składać w kiosku na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 3—3—17088—

Nowy-Świat Nr 52,

drugie piętro od frontu.

Pracownia strojów, bielizny damskiej i stołowej, okryć i kapeluszy damskich.

Po długiej pracy w zawodzie krawieczczyzny damskiej, w pierwszorzędnych magazynach, przyjmuję wszelkie roboty w powyższym zakresie z materjałów moich lub powierzonych mi do roboty lub do przerobienia. Tamże może być przyjętą **Panienka** ze wszystkiem do nauki za opłatą. 2—6—17309—



Bardzo tanio jest do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

używanych, urzędowej roboty, Szeslong skórą kryty, Kozeta, Umywalka i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12.
—17237—3—6

Na skutek podania PP. Jünger et Pecurarescu, zamieszkałych w Warszawie, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 209 kop. 44 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Praga Moskwa Nr 8288, na który wystawiony przez stację Praga dowód zaliczeniowy Nr 2106 zaginął, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu 3-ch miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca pp. Jünger et Pecurarescu wypłaconą zostanie. 2—3—173316—

Żądaną jest suma

Rs. 1,500

lub więcej na dom murowany w mieście powiatowem Grójcu, na czystą bez długu hipotekę, na dobry procent, w razie życzenia ten dom może być sprzedanym na przystępnych warunkach; informacją udzieli Małygowski.—Ulica hr. Berga Nr 3, mieszkania Nr 11, do godz. 9-tej rano i od godz. 8-mej wieczorem.
2—3—17401—

Do sprzedania najnowszego fasonu

M E B L E.

Krakowskie-Przedmieście Nr 19, mieszkania 5.
1—1—17188—

Do sprzedania:

Kareta potrójna, za rs. 500; Amerykan, za rs. 350; Kareta mała podwójna, za rs. 400, w Kantorze wynajmu powozów, Nowy-Świat Nr 12.
—17206—*—6

Glina bezpłatna.

Hoża ulica Nr 5.
—15579—6—6

Osoba życzy sobie

wziąć Dziecko na wychowanie,

chłopczyka lat 2 lub półtora. — Adres: Stare-Miasto, ulica Celna Nr 1, u właściciela domu.
—17388—2—3

Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. —17384—2—6

Do sprzedania

DOROŻKA,

Sanki i cztery Konie z chomontami, wszystko w dobrym stanie.—Widzieć można codziennie do godz. 9 rano —Nowolipie Nr 10.
—17398—2—3

Młoda przyzwoita Panienka, może znaleźć

Pomieszczenie,

z życiem i usługą, przy familji, za umiarkowaną cenę.—Zielna Nr 20, mieszkania 10.
—17332—2—3

Galeryjkę drewnianą

od regulatora, zgubioną w zeszłym tygodniu, uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej do Zegarmistrza W. Konopnickiego. Nowy-Świat Nr 35, za nagrodą
—17281—2—3

Ktoby posiadał na sprzedaż

B R O Ń

w cenie 30 rubli, niech przyśle swój adres do rządcy domu na ulicę Sienną Nr 9.
—17310—2—3

Do sprzedania

dwie Maszyny

do Pończoch. — Nowa-Praga Nr 8, wiadomość u właściciela domu Krukowskiego.
2—3—17259—

Korzystny Interes!!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

CUKIERNIA,

od 30 lat egzystująca, w mieście powiatowem **Praszny szu.**—Bliższa wiadomość: ulica Szpitalna, w fabryce Wedla.
—17023—6—6

B I L A R D

z fabryki **F. Trotschla,** mało używany, z całym przyrządem i bilami piramidowemi do sprzedania. — Tamże do odnajęcia **Piwnice** duże, suche i widne, na skład **Piwa,** lub inny proceder. Wiadomość w Handlu Uladówki, Długa Nr 21, obok Eldorado. —17364—2—3



Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. Kupców, jakoteż i Publiczność, iż d. 18 Czerwca r. b., powierzyłem wyłączną reprezentację win moich, znanych ogólnie z dobroci i cen przystępnych; na Królestwo Polskie Panom

Z. Reichman i Mendelssohn *w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 77*; Fabryka moja wina musującego: zaszczyconą została medalami na wystawach: w Londynie, Paryżu i Wiedniu.

Moguncja, 15 Lipca 1879 r.

HENKELL i S-ka.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić, iż przyjmujemy w kantorze naszym zamówienia na wina reńskie, które wprost z MOGUNCJI dostarczane będą Szanownym odbiorcom.

Warszawa, 15 Lipca 1879 r.

Z. Reichman i Mendelssohn.

6—6 — 16094 — **w Warszawie, Marszałkowska Nr 77.**



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 24—0—5197 —

GELLÉ Frères, Wynalazcy, 35, rue d'Argout, 35, PARIS

Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.



NIGRITINE VÉGÉTALE

FARBA DLA WŁOSÓW I BRODY



Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedynie nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN.

Médaille d'or

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.

(*Gazeta lekarska.*) —10476—7—0—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00—0 —19120—

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić amatorów Sera Śmietankowego, że w handlu moim pod firmą

M. STYPIŃSKI,

Koscielna Nr 20,

odbywa się główna sprzedaż

SERA ŚMIETANKOWEGO

w wyborowym gatunku, funt po 25 kop., biorącym całemi cegiełkami po 22½ kop. pp. Kupcom i Restauratorom ustępuje się znaczny rabat, również podaję do wiadomości, że ceny Cukru powtórnie zostały zniżone, a mianowicie: Cukier najlepszy rąbany funt 16½ kop., drugi gatunek po 16 kop., na kamienie znacznie taniej.

Tenże Handel otrzymał świeży transport Herbaty **Braci Popów** z Moskwy i takową poleca.—Tamże potrzebny jest **Uczeń** z prowincji. 6—6—16179—

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

Julijana Zalęskiego,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 63,

w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

WYNAJMUJE MEBLE urządzeniem mniejszych lub większych apartamentów.

5—0 — 15245 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla Panów Fabrykantów kapeluszy i Majstrów sztuki krawieckiej.

Formy do **fabrykacji kapeluszy** żelazne i cynkowe z fasonów, modeli drewnianych lub bez takowych wyrabia z wszelką dokładnością i urządzeniem **na miejscu**, oraz **piecyki krawieckie do grzania żelaz**, zalecające się głównie małem zużywaniem węgla lub koksu i szybkiem nader rozgrzaniem się. poleca

Pierwsza w kraju fabryka lanokutego żelaza i galanterji pod firmą:

BŁASZKIEWICZ i PATZER,

Ogrodowa Nr 13.

6—12 — 16225 —

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI

wszelkiej odzieży, obuwia, kapeluszy i rękawiczek

Graniczna Nr 6, dom Hordliczki.

1. **Reparuje** garderobę mezką, wywabia plamy, ceruje.
2. **Uskotecznia** wszelkie reparacje starego obuwia, naprawia obcasy, podszywa z wierzchu, w ogóle nadaje pozór nowości i elegancji i możność służenia do dalszego użytku.
3. **Pierze** sposobem zagranicznym rękawiczki.
4. **Prasuje**, odświeża i fasonuje kapelusze.
5. **Przyjmuje bieliznę mezką do naprawy.**

Ceny nadzwyczaj umiarkowane.

Nadto dla wygody publiczności, każden z posłańców posiadać będzie książeczkę, do której dający rzeczy do Zakładu, będzie w ogóle zapisywać wszystkie żądania i adres.—Za danym kwitem przez posłańca, odebrać swoje rzeczy będzie można z Zakładu.—Jeżeli robota przewyższa 75 kop., Zakład ponosi koszt posłańca tam i na powrót. 4—12 — 16606 —

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

ZAKŁAD REPARACYJNY WARSZAWSKI.

Do sprzedania

D O M

W środku miasta, w blizkości ulicy Marszałkowskiej na 8½ czystego dochodu. Dom murowany w najlepszym stanie. Warunki kupna przystępne. Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w Składzie Zegarków.

0—0 — 17127 —

Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu zaufanej osoby, jest zaraz do sprzedania, lub wydzierżawienia Sklep Towarów Kolonjalnych, dający rocznego obrotu około 12,000 rs.—Dzierżawca winien złożyć odpowiednią kaucję. — Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 20, mieszkania 9, codziennie od 1 do 3 po południu. —16818—3—3

Majątek Ziemski,

rozległości włók 12½ położony w gubernji Radomskiej z domem mieszkalnym umeblowanym, inwentarzem żywym i martwym kompletnym, ze zbiorami pogodnemi, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Dzielnej Nr 13, w prawej oficynie na dole, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. 3—3 — 16807 —

Flance Truskawek

w wyborowym gatunku, wydające duży i trwały owoc, do sprzedania kopa po kop. 30, w ogrodzie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 48 nowy, obok hotelu Dziekanka.—Tamże dostać można **Cebul kwiatowych** jakoto tulipanów dubeltowych, narcyzów, lilji białych i t. p. —16749—5—8

Niesłyc anie tanio!

Cukier rąbany,

od 15 kop. za funt, jak również **Mączka** w rozmaitych gatunkach, oraz **Herbata** i inne towary kolonjalne, po cenach jak najniższych.—Mostowa Nr 16. —16246—5—6

Nowo otworzona Fabryka Wyrobów Ślusarsko-Mechanicznych

w Warszawie, przy ulicy Chłodnej Nr 18 nowy, poleca:

dokładnie wykończone tokarnie drewniane i żelazne, wózki dla dzieci, sztachety, drzwiczki hermetyczne, łóżka i t. p., przyjmuje reperacje w gorzelniach i browarach, oraz wszelkie roboty tokarskie po cenach przystępnych.— **L. Średnicki.** — Ktoby życzył sobie oddać **chłopców** na praktykę może zgłosić się do tejże fabryki. —16516—5—12

Do sprzedania:

Szal francuzki, Ponszka aksamitna, Mufka i Kołnierz skunksowe, Suknia kaszmirowa i druga popielata oraz bielizna, wszystko w jak najlepszym stanie.— Mokotowska Nr 13, mieszkania Nr 3. —17152—3—3

Dama Paryżanka
z wyższem wykształceniem, posiadająca wszechstronną i gruntowną znajomość języka francuzkiego, obok najprzystępniejszej praktycznej metody, zapewniającej nadzwyczaj szybki postęp uczącym się, udziela u siebie w mieszkaniu lekcje na godziny zbiorowo, opłatą miesięczną rs. 4, w stosunku godziny dziennie.—Nowolipie Nr 39, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro od frontu od 12 do 2-giej. 3—6—17362 —

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

POSSESJA

wartości około 50,000 rs., o wszelkich szczegółach dotyczących tej sprzedaży powziąść można wiadomość codziennie, w godzinach pomiędzy 1 a 3 z południa, przy ulicy Żelaznej Nr 34, mieszkania 4. —17415—1—3

Jest do sprzedania

DOM

nowy drewniany, przynoszący rocznego dochodu rs. 1000, za cenę rs. 8,000, na Pradze, przy warsztatach kolei Nadwiślańskiej, blisko Foksalu, również sprzedaje się **Zakład Restauracyjny**, z bilardem. — Wiadomość w kantorze pod Nr 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia. —17485—1—3

Za 4,500 rs.,

jest do sprzedania z powodu wyjazdu interes korzystny, przynoszący czystego zysku rs. 250 miesięcznie. — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 59, u Zajdemana.
—17481—1—3

Są do sprzedania

Powozy używane.

Dwa Landa, jedno parę razy użyte, Faeton mały, jedno-konny, kilka Koczy z fordeklami i Karety poczwórne, w Fabryce Powozów Miłodrowskiego, Elektoralna Nr 13.
—17479—1—6

Do sprzedania

Biórko

i 6 krzeseł jesionowych, wyplatanych, za niską cenę.—Tamże potrzebna jest na wyjazd **OSOBA** w średnim wieku, posiadająca języki niemiecki i francuzki. — Twarda Nr 18, prawa oficyna, trzecie piętro. —17438—1—1



Meble i Materace Bardzo Tanio!!!

Kilka garniturów mebli urzędowej roboty, gustownie zrobionych, po rs. 105, oraz wiele innych, **Szeslągi**, **Sofy**, **Fotele** i t. p., **Materace** włosianne po rs. 16, sprężynowe po rs. 12, waltcarowe po rs. 7 kop. 50, wszelkie zamiany i przerabiania mebli przyjmuję, prowadząc zakład od kilkunastu lat jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstym, z czem się poleca, Marszałkowska Nr 58.

L. Brenert,
—17496—1—12

Jest do sprzedania:

Interes Przemysłowy, bardzo dobrze procentujący, kapitału potrzeba około 2000 rs.—Wiadomość w sklepie spożywczym L. Olszewskiego, Marszałkowska Nr 34, od godz. 2 do 4 po południu. —17457—1—3

ROBOTY ZDUŃSKIE,
to jest: stawianie nowych pieców i przestawianie starych **pieców**, dokonywa z wszelką akuratnością i po niskiej cenie, przy ulicy Chłodnej Nr 58, **R. Lasocki.**
—17408—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MASZYNA

rękawicznicza, systemu Rotha, zupełnie nowa, gwarancja służy na dwa lata.—Ulica Widok, na 1-szem piętrze od frontu, Nr domu 2, a mieszkania 8. —17460—1—2

FILJA PRALNI MARJI.

Pralnia Bielizny Marji, która egzystuje przy ulicy Zgoda Nr 7, otworzyła swą Filję **w Warszawskim Zakładzie Reperacyjnym** garderoby, bielizny i obówia, znajdującym się przy ulicy Granicznej Nr 6. Ceny pralni są niepraktykowanie nizkie, gdyż są takie, jakie zwykle pobierają osoby zajmujące się prywatnie praniem. Pralnia nie używa żadnych środków **chemicznych**.
1—3 — 17494 —



Dwa Ogiery,

szpak i gniady, wysokiej rassy, młode, wierzchowe i mogące służyć do zaprzęgu; sprzedają się przy ulicy Chłodnej Nr 17. —17178—3—5

W E Z W A N I E.
Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o pobycie, lub śmierci **Michała Raszewskiego i Antoniego Raszewskiego**, raczy zgłosić się na ulicę Nowy-Świat Nr 66 domu, mieszkania 1, gdzie za wyjaśnienie rzeczy otrzyma nagrodę; osoby owe poszukiwane są w interesie dotyczącym przypadającej sukcesji.
—17449—1—2

Pod firmą:
Fabryka Wyrobów
Metalowych i Mechanicznych
Edmunda Witkowskiego
Ulica Nowolipki Nr 32,
oraz **Odlewnia żelaza, mosiędzu, cynku, wszelkiej galanterji i Postumentów do lamp.**

Wykonywa jak najakuratniej formy dla hut szklanych, walce i maszynki do cukierków, sztance, sznyty i t. p. wchodzące w zakres mechanizmu i wymagające jak największej akuratności. Mogą mieć miejsce uczniowie i praktykanci. 1—10 — 17451 —

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia na maszynie negliży, oraz do nauki.—Krochmalna Nr 33, drugie piętro, w nowej bramie. —17493—1—1

Potrzebna zaraz

Dziewczyna

do usług, od 14 do 17 lat. — Wiadomość u W-nej Pachowskiej, pod Nrem 53 nowym, przy ulicy Chłodnej. —17425—1—1

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Pracowni jubilerskiej W. Moszydłowskiego, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 3.
—17447—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Ślepej, wprost Kapitulnej Nr 12.
—17503—1—1

SKRZYPCE

z wybornym tonem, są do sprzedania tanio.—Ulica Marszałkowska Nr 27A, mieszkania 6, od godziny 1 do 5 po południu.
—16663—6—6

Jest do nabycia

Piekarnia,

z kapitałem 6,000 rs. — Wiadomość powziąć można w Kantorze Piekarni Gdańskiej, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 16. —17158—3—3

Nowa Farbiarnia i Chemiczna pralnia

przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką, w całości bez prucia, oraz dywany, portiery i wszelkie kostjumy teatralne, przytem posiada maszynę do odświeżania i farbowania aksamitów. 2—3—17323—

Bardzo tanio

Meble,

garnitur urzędowej roboty, wcale nieużywany, brokatelą kryty, zostawiony do sprzedania z powodu wyjazdu.—Leszno Nr 17 u tapicera.
2—3—17320—

RĘKAWICZEK
pralnia przeniesioną została z ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, z magazynu Józefiny, na ulicę Danielewiczowską Nr 2 (wejście obok magazynu p. Nasta), mieszkania Nr 40, w pracowni krawieczczyzny i bielizny Nowickiej, drugie piętro od frontu. Tamże potrzebne są **panienki** do nauki. 2—3—17335—

Do sprzedania za rs. 100

K O Ń

jasno-kasztanowaty, 5 lat w 6-m, zdatny do dorożki, ujeżdżony do pary i do pojedynki.—Wiadomość u stangreta Piotra w hotelu Kowieńskim, obok hotelu Saskiego, ulica Kozia w Warszawie. 2—3—17311—

Bawarja z Restauracją,
w bardzo korzystnem miejscu, przytem suma hipoteczna z dopłatą razem do 4-ch tysięcy rubli sr. Życzeniem jest zamienić na dom w Warszawie.—Wiadomość przy ulicy Piwnej, pod Nr 23, mieszkania 6, na 2-m piętrze, do 10-tej z rana, a od 5-tej do 7-mej po południu; tamże jest do odstąpienia suma hipoteczna rs. 1,200 i 1,800 na dobrych warunkach.
2—3—17334—

Jest do sprzedania

DOM

drewniany, z placem w Warszawie, w okolicy Leszna.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Jasińskiego, Długa Nr 32; od godziny 4 do 7 po południu. —17291—2—3

KANARKI

są do sprzedania, sztuk kilkanaście, przy ulicy Zakroczymskiej Nr domu 13, mieszkania 8, 1-sze piętro. —17293—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

DOM

na Szmulowiznie, na dogodnych warunkach, wprost Petersburskich warsztatów Nr 92, przynoszący rocznie dochodu rs. 700.
—17301—2—6

Na czasie dla Panów Myśliwych.
Jest do sprzedania za przystępną cenę

Wyżliczka angielska,

8-miesięczna. — Wiadomość: ulica Trębacka Nr 5,—stróż wskaże. —17304—2—3

Pokój

duży, wesoły, wygodnie umeblowany, jest zaraz do najęcia.—Wspólna Nr 10, mieszkania 8.
—173372——3

1, 2 i 3 Pokojowe

LOKALE,

zaraz lub od Ś-go Michała do wynajęcia.—Twarda Nr 36. —17275 –2 –12

Od Ś-go Michała do wynajęcia przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 18

Dwa LOKALE:

trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, góra wspólna z wodociągiem i zlewem, gaz na schodach za 360 rs. rocznie; oraz dwa podpokoje, przedpokój i kuchnia z temi samemi wygodami za 260 rs. rocznie.—Wiadomość udzieli stróż Jan. 3—3—17079—

W domu przy rogu ulic Chmielnej i Marszałkowskiej dotykającym kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

całe trzecie piętro

z wszelkiemi wygodami t. j. wodociągiem, gazem, zlewem, może być wynajęte od Ś-go Michała 1879 r., razem na założenie tam mieszkań Schan-garnieur, lub częściowo do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu u Rządcy.
3—3—17122—

LOKAL

na drugiem piętrze złożony z 6-ciu pokoi, z 2 balkonami, oraz kuchni i antresoli dla sług, ze zlewami, wodociągiem, piwnicą i komórką, w domu przy ulicy Dobrej Nr 2700/29, jest do wynajęcia każdego czasu za rs. 525 rocznie.
3 –3 –17124—

Od 1-go Września jest do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z osobnem wejściem i usługą, za cenę przystępną.—Leszno Nr 2, nad sklepem p. **Krupeckiego na 1-m piętrze.**
3—3—17169—

W domu pod Nr 3, przy ulicy Lipowej w każdym czasie są do wynajęcia po cenach nader umiarkowanych różne

Mieszkania

a mianowicie: dwa lokale, każde składające się z dwóch frontowych pokojów, przedpokoju, kuchni, piwnicy i jeden lokal składający się z czterech pięknych dużych pokojów, przedpokoju, kuchni, wraz z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u rządcy.
3—3—17097—

Jest do odstąpienia od 8-go Października

LOKAL

złożony z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoiku za kuchnią, na parterze, suchy i ciepły, cena roczna rs. 360. Plac Ś-go Aleksandra Nr 5, mieszkania Nr 20.

Tamże wiadomość między godziną 2-gą a 5-tą, o lokacji dla kapitału

12,000 rs.

na pierwszy numer hipoteki dóbr Ziemskich po Towarzystwie, hipoteka w Warszawie, dobra w wysokiej kulturze. 3—3—17113—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją.—Ulica Podwal Nr 32.
—17051—3—6

MIESZKANIE

do wynajęcia na dogodnych warunkach, od 1-go Października na 3-ciem piętrze, **trzy pokoje**, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, schowanko, piwnica i góra wspólna, zlew i wodociąg.—Ulica Hoża Nr 12a, mieszkania 16.
—17476—1—3

Potrzebne Mieszkanie,

porządne, umeblowane, **5 pokoi**, kuchnia, przedpokój i pokój dla służby, w okolicach Saskiego ogrodu, do 1-go maja. — Adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. F. —17468—1—2

Od 1-go Września r. b. do wynajęcia

Pokój

umeblowany. Nadmienia się, że tam można korzystać z fortepianu przez kilka godzin dziennie.—Tamże są i **Nuty do zbycia.**—Wiadomość Smolna Nr 7, mieszkania Nr 6.
—17482—1—2

Żądany jest

L O K A L
do wynajęcia od Ś-go Michała, lub od Nowego-Roku, składający się: z mieszkania z 3 pokoi i kuchni, stajnia na 10 koni i wozownia na 10 powozów, a może być i większy. Ktoby takowy miał do wynajęcia, raczy przysłać adres: Elektoralna Nr 13, do Fabryki Powozów. —17480—1—3

POKÓJ

przy familji z usługą do wynajęcia w każdym czasie, za cenę miesięczną rs. 12, przy ulicy Oboźnej Nr 1: wiadomość u stróża. —17407—

Poszukuje się Mieszkania

składającego się z trzech pokoi z meblami, zeżyciem i usługą, od 8-go Września, może być na pierwszem lub też na drugiem piętrze, bliżej środka miasta. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. R. Nr 16. 1—3—17434—

Ktoby z panów właścicieli domów miał do wynajęcia

L O K A L
na fabrykę, złożony z paru pokoi, w którychby można było pomieścić maszynę parową, lub też ktoby z panów fabrykantów mógł odstąpić część swego lokalu fabrycznego z niewielką ilością siły pary, niech raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. P. 1—3—17444—

Do wynajęcia

od Ś-go Michała przy ulicy Marszałkowskiej Nr 2, mieszkanie położone w cienistym ogrodzie, składające się z 7 pokoi, przedpokoju, garderoby, pokoju dla służby, dwóch kuchen angielskich, gór, piwnic i innych wygód gospodarskich. Do mieszkania tego może być dołączoną stajnia i wozownia.

Lokal powyższy może być rozdzielonym na mieszkania mniejsze.—Stróż miejscowy Wincenty wskaże, bliższą zaś wiadomość może udzielić właściciel przy ulicy Nowy-Świat Nr 41, oficyna prawa, 2-gie piętro, ze schodów na lewo, od 10—5 po połud. z wyjątkiem świąt.
1—3—17423—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący. — Ulica Tamka Nr 30, wiadomość na miejscu. —17305—2—2

OSTRZEŻENIE!

Uwiadamiam każdego aby nikt nie nabywał kwitu wystawionego w Listopadzie 1878 roku, przez Ignacego Szaniawskiego z Kamyka, na imie Alfonsa Szaniawskiego na sumę rs. 700, gdyż takowy w drodze został przezemnie zagubiony. Nadmieniam, że kwitu tego nikomu nie cedowałem i nieprawy posiadacz będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej.
Alfons Szaniawski.
—17469—1—3

Papuga

mała, zielona, wyleciała d. 25 b. m., z domu przy ulicy Złotej Nr 2b.—Znalazca raczy takową odnieść pod powyższy adres do stróża domu za nagrodą **rs. 5** —17498—1—3



Nagrody Rs. 15,

otrzyma kto odprowadzi do szwajcara hotelu Lipskiego, lub da znać gdzie się znajduje **Piesek mały amerykański**, koloru myszatego, bez szerści, uszki ogon krótko obcięte. —17456—1—3

Dnia 17 Sierpnia t. r. przybłąkał się

WIEPRZ

maści białej, odebrać go można za udowodnieniem, u Bronisława Florynkiewicza, w składzie wędlin, przy ulicy Solec Nr 42.
—17450—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.